



Sąd Najwyższy
Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych

6/2017

BIULETYN
SĄDU NAJWYŻSZEGO
Izba Pracy Ubezpieczeń Społecznych
i Spraw Publicznych

REDAKCJA
Eliza Maniewska

WSPÓŁPRACA
Daniel Eryk Lach, Michał Raczkowski, Ewa Przedwojska

SEKRETARZ REDAKCJI
Hanna Elba
tel. 22 530 83 28

WYDAWCA:
Sąd Najwyższy
00-951 Warszawa, Plac Krasińskich 2/4/6
www.sn.pl

Spis treści

I. UCHWAŁY

Definicja przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego (III SZP 2/16).....	4
Rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika a prawo do odprawy emerytalno-rentowej (III PZP 1/17).....	4
Nienależnie pobrane świadczenia z funduszu chorobowego – właściwość sądu (III UZP 5/17).....	5

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

Komunikaty do orzeczeń zapadłych w czerwcu 2017 r. (dr Eliza Maniewska).....	5
Tezy bieżących orzeczeń (Ewa Przedwojska).....	8

III. OPRACOWANIA I ANALIZY

dr Maciej Zieliński	
Definicja przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego	
Notatka do sprawy III SZP 2/16.....	17
dr Jacek Skoczyński	
Rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika a prawo do odprawy emerytalno-rentowej	
Notatka do sprawy III PZP 1/17.....	34
prof. dr hab. Inetta Jędrasik-Jankowska	
Nienależnie pobrane świadczenia z funduszu chorobowego – właściwość sądu	
Notatka do sprawy III UZP 5/17.....	40

I. UCHWAŁY

Definicja przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2017 r. (III SZP 2/16)

1. Przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 328) jest przewód łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej;

2. Przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 328) jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości.

J. Iwulski, Z. Kwaśniewski, D. Miąsik, M. Pacuda, M. Romańska, J. Strusińska-Żukowska, R. Trzaskowski

Sąd Najwyższy podjął uchwałę po rozpatrzeniu zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 26 października 2016 r. (III SK 56/15):

1. Czy przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 132, poz. 858 ze zm.) jest przewód łączący instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług, zakończoną studzienką, z siecią kanalizacyjną: a) na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej, b) na odcinku od studzienki do granicy nieruchomości, c) na odcinku od budynku do studzienki?

2. Czy przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 132, poz. 858 ze zm.) jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości, czy też odcinek przewodu między granicą nieruchomości a wewnętrzną instalacją wodociągową w tej nieruchomości?

Rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika a prawo do odprawy emerytalno-rentowej

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2017 r. (III PZP 1/17)

Rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1k.p. nie wyklucza prawa pracownika samorządowego do jednorazowej odprawy emerytalnej

przewidzianej w art. 36 ust. 2 w związku z art. 38 ust. 3 i 5 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 902).

J. Iwulski, B. Bieniek, B. Cudowski, J. Frańczak, P. Prusinowski, K. Rączka, R. Spyt

Sąd Najwyższy podjął uchwałę po rozpatrzeniu zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 24 stycznia 2017 r. (IIPK 316/15):

Czy pracownikowi samorządowemu przysługuje jednorazowa odprawa z art. 36 ust. 2 oraz art. 38 ust. 3, 4 i 5 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (obecny jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 902) w przypadku rozwiązania stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 k.p.?

Nienależnie pobrane świadczenia z funduszu chorobowego – właściwość sądu

Uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2017 r. (III UZP 5/17)

Sprawy dotyczące odstąpienia od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego (art. 84 ust. 8 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) należą do właściwości rzeczowej sądów okręgowych (art. 477⁸ § 1 k.p.c.).

J. Strusińska-Żukowska, A. Wróbel, E. Stefańska

Sąd Najwyższy podjął uchwałę po rozpatrzeniu zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. postanowieniem z 27 stycznia 2017 r. (VIII Ua 71/16):

"Czy wynikająca z art. 84 ust. 8 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) sprawa dotycząca odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z funduszu chorobowego należy do kategorii spraw o zasiłek chorobowy, dla których zgodnie z dyspozycją art. 477⁸ § 2 punkt 1 k.p.c. właściwy jest sąd rejonowy czy też do kategorii spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, dla których zgodnie z dyspozycją art. 477⁸ § 1 k.p.c. właściwy jest sąd okręgowy ?"

II. PRZEGLĄD ORZECZNICTWA IZBY

dr Eliza Maniewska

Komunikaty do orzeczeń zapadłych w czerwcu 2017 r.

Zatrudnienie po 1 maja 2004 r. w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej podlega zaliczeniu do stażu pracy wymaganego do uzyskania świadczenia przedemerytalnego.

komunikat do orzeczenia: I UK 282/16, wyrok SN z 20 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Katarzyna Gonera, SSN Zbigniew Korzeniowski, SSN Krzysztof Rączka

sprawozdawca: SSN Zbigniew Korzeniowski

W sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym, w których organ rentowy wydaje decyzję z urzędu (w wyniku przeprowadzonej u płatnika kontroli), pracownik, co do którego stwierdzono obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym ma status innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy skarżona decyzja.

komunikat do orzeczenia: II UZ 23/17, postanowienie SN z 14 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Jerzy Kuźniar, SSN Romualda Spyt, SSN Andrzej Wróbel

sprawozdawca: SSN Jerzy Kuźniar

Dokonywanie okresowych przeglądów pojazdów szynowych nie wypełnia dyspozycji wykazu A, dział XIV, poz. 16 stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 1983, Nr 8, poz. 43).

komunikat do orzeczenia: I UK 261/16, wyrok SN z 13 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Bohdan Bieniek, SSN Jolanta Frańczak, SSN Zbigniew Myszka

sprawozdawca: SSN Bohdan Bieniek

W granicach obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.) oraz powinności prowadzenia wszelkich rokowań w dobrej wierze (art. 9[1] w związku z art. art. 241[3] § 1, art. 241[4] § 1 i 241[27] k.p.) pracodawcy sfery górnictwa węgla kamiennego mogą oczekiwać od związków zawodowych oraz zatrudnionych górników solidarności w legalnym i usprawiedliwionym ograniczeniu, a nawet usprawiedliwionej rezygnacji - w ramach dokonywanych indywidualnych wypowiedzi zmieniających warunki pracy lub płacy - z niektórych przywilejów górniczych w celu zapobieżenia upadłości likwidacyjnej lub układowej przedsiębiorstw górniczych.

komunikat do orzeczenia: I PK 189/16, wyrok SN z 8 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Zbigniew Myszka, SSN Maciej Pacuda, SSN Romualda Spyt

sprawozdawca: SSN Zbigniew Myszka

Ubezpieczonemu pracownikowi nieprzerwanie niezdolnemu do pracy wskutek choroby trwającej co najmniej 30 dni, która powstała u dotychczasowego pracodawcy, po ustaniu tego zatrudnienia i jednego tytułu pracowniczego ubezpieczenia chorobowego, które następnie kontynuował na podstawie kolejnego reaktywowanego po okresie urlopu bezpłatnego, stosunku pracy i jednego kontynuowanego pracowniczego ubezpieczenia chorobowego przysługuje tylko jeden, a nie dwa zasiłki chorobowe (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 372 ze zm.)

komunikat do orzeczenia: I UK 257/16, wyrok SN z 8 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Zbigniew Myszka, SSN Maciej Pacuda, SSN Romualda Spyt
sprawozdawca: SSN Zbigniew Myszka

Dokonując oceny przekroczenia terminu z art. 52 § 2 k.p. sąd rozpoznający sprawę, po pierwsze, powinien przesądzić, czy "okoliczności" uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę są zachowaniem o charakterze ciągłym lub czynem ciągłym (stanem trwałym), po drugie, w razie odpowiedzi twierdzącej, ma obowiązek określić dzień, w którym pracodawca dowiedział się o wieloskładnikowym (trwałym) procederze w stopniu obiektywnie uprawniającym go do rozwiązania stosunku pracy (probierzem jest łączne odzwierciedlenie bezprawności zachowania pracownika, jego winy umyślnej lub w postaci rażącego niedbalstwa, a także naruszenie lub zagrożenie interesów pracodawcy), po trzecie, w wypadku, gdy pracodawca podjął czynności sprawdzające, a kontekst faktyczny sprawy je uzasadniał (gdyż nie wszystkie kwestie zostały wyjaśnione), sąd ma obowiązek rozważyć, czy działania zatrudniającego nie odsunęły w czasie rozpoczęcia biegu terminu.

komunikat do orzeczenia: I PK 183/16, wyrok SN z 7 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Jolanta Frańczak, SSN Piotr Prusinowski, SSN Krzysztof Rączka

sprawozdawca: SSN Piotr Prusinowski

Pracownikowi zatrudnionemu na podstawie stosunku pracy z powołania, będącemu jednocześnie członkiem radny powiatu, nie przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy, o ile podstawą rozwiązania jego stosunku pracy nie są okoliczności wskazane w art. 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym (ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządnie powiatowym tekst jednolity: Dz.U. 2016, poz. 814)

komunikat do orzeczenia: II PK 84/16, wyrok SN z 7 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Bohdan Bieniek, SSN Zbigniew Korzeniowski, SSN Bogusław Cudowski

sprawozdawca: SSN Bohdan Bieniek

Okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie liczy się „na nowo” po zmianie art. 120 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym na mocy ustawy z 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (...), jeżeli w okresie vacatio legis uczelnia wyższa zmieniła statut i dla osób zatrudnionych już wcześniej na tym stanowisku, ustaliła czas zatrudnienia na okres dłuższy (11 lat) niż ośmioletni okres zatrudnienia określony przez ustawodawcę w nowej regulacji.

komunikat do orzeczenia: II PK 163/16, wyrok SN z 7 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Bohdan Bieniek, SSN Zbigniew Korzeniowski, SSN Bogusław Cudowski

sprawozdawca: SSN Zbigniew Korzeniowski

Ustalenie całkowitej niezdolności do pracy w aspekcie art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej, osoby mającej znaczny stopień niepełnosprawności nie jest wykluczone w przypadku wykonywania pracy w zakładzie niebędącym zakładem pracy chronionej, jeżeli osoba niepełnosprawna jest zatrudniona w specjalnie przystosowanym stanowisku pracy, uwzględniającym niepełnosprawność. Zachowanie zdolności do pracy w tych warunkach nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych).

komunikat do orzeczenia: I UK 245/16, wyrok SN z 1 czerwca 2017 r.

skład sędziowski: SSN Zbigniew Myszka, SSN Krzysztof Staryk, SSN Halina Kuryło
sprawozdawca: SSN Krzysztof Staryk

Ewa Przedwojska

Tezy bieżących orzeczeń

Sprawy z zakresu prawa pracy

Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną pracownikowi

Wyrok SN z dnia 30 maja 2017 r., II PK 129/16
Sędzia spraw. Z. Myszka

Pracodawca, który nie podał żadnej podstawy prawnej usprawiedliwiającej ani uzasadniającej dokonanie istotnych zmian warunków pracy i płacy w przedemerytalnym okresie ochrony trwałości stosunku pracy, o którym mowa w art. 39 k.p., a ponadto uporczywie utrzymywał, że pracownikowi nie przysługiwały żadne sądowe środki zaskarżenia, nie może skutecznie zwalczać wybranego przez pracownika sposobu ochrony zmienionych i uszczuplonych praw pracowniczych w drodze powództwa o odszkodowanie z tytułu utraconej części prowizyjnego wynagrodzenia za pracę oraz zaniżonego zasiłku chorobowego (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Podróż służbowa

Wyrok SN z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie, do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo „autonomiczne” (nie takie samo, jak

w art. 77⁵ k.p.) rozumienie podróży służbowej. Oznacza to, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna pomijać kompensaty kosztów noclegu, czyli nie powinno z niej wynikać, że nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (czyli w każdym przypadku), tylko dlatego, że kierowca ma nocleg (śpi) w kabinie samochodu. Innymi słowy art. 77⁵ k.p. nadal stanowi oparcie dla takiej regulacji zakładowej lub umownej. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji wskazanej przez ustawę, orzeczenie sądu wypełnia to, czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może zastąpić więc umowę stron w tym zakresie.

Regulamin pracy

Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2017 r., II PK 197/16
Sędzia spraw. B. Cudowski

Regulamin pracy nie może ingerować w przepisy rangi ustawowej regulujące przesłanki rozwiązywania umów o pracę.

Rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika - termin

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., II PK 134/16
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Oceniając ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, o którym pracodawca uzyskuje wiedzę stopniowo, należy weryfikować kolejne zdarzenia i analizować motywację pracodawcy odnosząc tę ocenę do zdarzeń faktycznie zaistniałych w przeszłości. Nie można tej oceny dokonywać z punktu widzenia okoliczności aktualnych w okresie postępowania sądowego.

Rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracodawcy

Wyrok SN z dnia 21 czerwca 2017 r., II PK 198/16
Sędzia spraw. K. Rączka

Ocena czy pracodawca dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika w rozumieniu art. 55 § 1¹ k.p. przez niewypłacenie części należnego wynagrodzenia musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Sąd powinien zbadać czy niewypłacona część wynagrodzenia miała znaczącą wysokość w odniesieniu do całości wynagrodzenia pracownika, a także wziąć pod uwagę, w szczególności powtarzalność i uporczywość zachowania pracodawcy, to czy wypłacenie części wynagrodzenia nieterminowo stanowiło realne

zagrożenie lub uszczerbek dla istotnego interesu pracownika, czy niewypłacony składnik wynagrodzenia miał charakter sporny.

Rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem

Wyrok SN z dnia 9 maja 2017 r., I PK 1157/16
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Dochowanie formy pisemnej przewidzianej w art. 38 § 1 k.p. nie jest ograniczone do posłużenia się standardową formułą zawiadomienia, lecz może być realizowane w dowolnej formule pisemnej. Informacja pracodawcy, adresowana do zakładowej organizacji związkowej, przedstawiona wraz z potwierdzającą dokumentacją księgową, stanowi jednoznaczny wyraz woli pracodawcy rozwiązania umowy o pracę z przyczyn wskazanych w złożonych dokumentach i tym samym realizuje ustawowy obowiązek zawiadomienia zakładowej organizacji związkowej.

Okresy zatrudnienia

Wyrok SN z dnia 7 czerwca 2017 r., II PK 163/16
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie liczy się „na nowo” po zmianie art. 120 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym na mocy ustawy z 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym (...), jeżeli w okresie *vacatio legis* uczelnia wyższa zmieniła statut i dla osób zatrudnionych już wcześniej na tym stanowisku, ustaliła czas zatrudnienia na okres dłuższy (11 lat) niż ośmioletni okres zatrudnienia określony przez ustawodawcę w nowej regulacji.

Wypadek przy pracy

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., II PK 127/16
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Prawo lotnicze w art. 206 ust. 1 zawiera tak obszerną dyspozycję, że wpisuje się w nią odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną na osobie pracownika z tytułu czynów niedozwolonych. W takim stanie prawnym pracodawca będący przewoźnikiem jest zawsze odpowiedzialny na zasadzie ryzyka.

Wyrok SN z dnia 18 maja 2017 r., I PK 151/16
Sędzia spraw. B. Bieniek

Ważne powody w rozumieniu art. 447 k.c. muszą być skonkretyzowane, a ciężar ich udowodnienia spoczywa na poszkodowanym.

Dyskryminacja pracownika

Wyrok SN z dnia 8 czerwca 2017 r., II PK 177/16
Sędzia spraw. K. Staryk

Art. 18^{3b} § 1 k.p. w aspekcie art. 10 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, należy interpretować w ten sposób, że uprawdopodobnienie dyskryminacji politycznej powinno polegać na wskazaniu oświadczenia pracodawcy lub osoby reprezentującej pracodawcę, które eksponowało poglądy lub przekonania polityczne, odmienne od poglądów pracownika; zwłaszcza, gdy nacechowane było niechęcią lub brakiem akceptacji dla odmiennych poglądów albo przekonania. Dopiero po wskazaniu przez pracownika oświadczenia przełożonego, eksponującego odmienne poglądy polityczne od poglądów pracownika, ciężar dowodu, że nierówne traktowanie nie wynikało z dyskryminacji i było obiektywnie uzasadnione przechodzi na pracodawcę.

Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych

Ponowne ustalenie podstawy wymiaru świadczenia emerytalno - rentowego

Wyrok SN z dnia 18 maja 2017 r., I UZ 11/17
Sędzia spraw. J. Hawryško

Sąd Apelacyjny nie może uznać braku rozpoznania istoty sprawy i nakazać organowi rentowemu rozpatrzenie sprawy o ponowne ustalenie prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, gdy decyzja organu rentowego została oparta na aktualnej ocenie stanu zdrowia ubezpieczonego i rozstrzyga o świadczeniu na przyszłość.

Emerytura pomostowa

Wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2017 r., III UK 116/16
Sędzia spraw. J. Strusińska-Żukowska

Prawo do emerytury pomostowej przysługuje osobie wykonującej przez co najmniej 15 lat pracę maszynisty pojazdów trakcyjnych po osiągnięciu wieku 55 lat (mężczyzna) także wtedy, gdy po dniu 31 grudnia 2008 r. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych (art. 49 w związku z art. 9 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 664).

Emerytura policyjna

Wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2017 r., II UK 118/16
Sędzia spraw. M. Wrębiakowska-Marzec

Odbycie przez funkcjonariusza przed dniem 2 stycznia 1999 r. zasadniczej służby wojskowej nie oznacza pozostawania w służbie przed tą datą w rozumieniu art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

Renta rodzinna

Uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2017 r., III UZP 1/17
Sędzia spraw. P. Cudowski, P. Prusinowski

Uprawniony członek rodziny nabywa prawo do renty rodzinnej po osobie, która w chwili śmierci, pomimo niespełniania warunków, miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy na skutek błędu organu rentowego (art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.).

Błąd organu rentowego

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., II UK 252/16
Sędzia spraw. J. Hawryszko

1. Organy władzy publicznej we wspólnym działaniu mają obowiązek zabezpieczyć interesy beneficjentów, tak by prawa tych osób nie zostały naruszone wskutek niezrozumienia czy niejasności przepisów. Zaniedbanie tego obowiązku stanowi błąd organów, a w przypadku organu rentowego jest to błąd w rozumieniu art. 135 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

2. Pozytywne rozpatrzenie wniosku uprawnionego do emerytury o zawieszenie tego prawa, musi być poprzedzone analizą okoliczności towarzyszących złożeniu takiego wniosku.

Niepełnosprawność

Wyrok SN z dnia 16 maja 2017 r., I UK 198/16
Sędzia spraw. Z. Myszka

Stan niepełnosprawności dziecka do lat 16, które wymaga konieczności zapewnienia mu całkowitej opieki lub pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku (art. 4a ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 2046 ze zm.) nie zawsze oznacza stan całkowitej ani zupełnej niemożności zaspokajania wszelkich potrzeb egzystencjalnych we własnym (samodzielnym) zakresie przez niepełnosprawne dziecko, ale zależy od ustalenia konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji (art. 6b ust. 3 pkt 7) lub konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji (art. 6b ust. 3 pkt 8 tej ustawy).

Wyrok SN z dnia 1 czerwca 2017 r., I UK 245/16
Sędzia spraw. K. Staryk

Ustalenie całkowitej niezdolności do pracy w aspekcie art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej, osoby mającej znaczny stopień niepełnosprawności nie jest wykluczone w przypadku wykonywania pracy w zakładzie niebędącym zakładem pracy chronionej, jeżeli osoba niepełnosprawna jest zatrudniona w specjalnie przystosowanym stanowisku pracy, uwzględniającym niepełnosprawność. Zachowanie zdolności do pracy w tych warunkach nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych).

Ubezpieczenie społeczne

Postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 279/16
Sędzia spraw. R. Spyt

Jeśli wynik postępowania sądowego prowadzi do stworzenia indywidualnej normy prawnej bezpośrednio oddziałującej nie tylko na adresata decyzji administracyjnej ZUS, lecz także na inny podmiot, można uznać, że prawa lub obowiązki tego podmiotu zależą od rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c.

Składki na ubezpieczenie społeczne

Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UK 144/16
Sędzia spraw. B. Bieniek

Ocena zachowania osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą w kontekście przyczyn opóźnienia w zapłacie składki na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe powinna być dokonana z uwzględnieniem zawodowego i profesjonalnego miernika staranności.

Umowa zlecenie/umowa o dzieło

Wyrok SN z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 38/16
Sędzia spraw. K. Gonera

Nie sprzeciwia się potraktowaniu umowy jako umowy o dzieło kontrolowanie przez zamawiającego samego procesu powstawania dzieła pod względem zgodności z kryteriami określonymi w umowie, a także dochowania terminów umożliwiających ukończenie dzieła we właściwym czasie.

Nauczyciel - emerytura

Wyrok SN z dnia 24 listopada 2016 r., I UK 377/15
Sędzia spraw. K. Gonera

1. Nie stanowi przeszkody w nabyciu uprawnień emerytalnych wykonywanie przez nauczyciela pracy nauczycielskiej na podstawie kolejnego stosunku pracy, nawiązanego już po rozwiązaniu poprzedniego stosunku pracy na podstawie art. 88 ust. 1 lub ust. 1a ustawy z 1982 r. - Karta Nauczyciela. Określone w art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela warunki dotyczące okresów zatrudnienia i pracy w szczególnym charakterze muszą być spełnione do dnia ustania stosunku pracy nauczyciela, a samo rozwiązanie stosunku pracy jest niezbędnym warunkiem nabycia prawa do emerytury nauczycielskiej bez względu na wiek również przez nauczycieli urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., ponieważ warunek rozwiązania stosunku pracy z art. 88 ust. 1 nie został wyłączony w art. 88 ust. 2a Karty Nauczyciela. Jednakże to, że po rozwiązaniu stosunku pracy, za to w dacie złożenia wniosku o emeryturę, wnioskodawca wykonuje pracę nauczycielską na podstawie kolejnego stosunku pracy, nawiązanego po rozwiązaniu wcześniejszego stosunku pracy, nie wpływa (negatywnie) na możliwość nabycia przez niego uprawnień emerytalnych na podstawie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela.

2. Prawo do emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela nauczyciel nabywa po rozwiązaniu stosunku pracy, jeżeli do tego momentu posiadał wystarczający szczególny staż nauczycielski oraz wymagany staż ogólny. Prawo do emerytury powstaje po spełnieniu wszystkich warunków (art. 88 ust. 1 lub art. 1a Karty Nauczyciela w związku z art. 100 u.e.r.f.u.s. i art. 86 Karty Nauczyciela). Warunek, aby w chwili składania wniosku o emeryturę zainteresowany nie pozostawał w zatrudnieniu, zwłaszcza nie był zatrudniony jako nauczyciel, nie ma prawnego uzasadnienia, gdyż nie ma dla takiego warunku podstawy w art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela.

3. Nauczyciel ma skutecznie doprowadzić do rozwiązania stosunku pracy, a to czy podejmie następnie zatrudnienie, nawet w zawodzie nauczyciela, jest bez znaczenia dla oceny czy zaistniała przesłanka rozwiązania stosunku pracy.

Składki na ubezpieczenia społeczne - płatnik składek

Wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UK 148/16
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Z tytułu naruszenia obowiązku, o którym mowa w art. 84 ust. 6 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych odpowiedzialność płatnika nie może obejmować okresu dłuższego niż 3 lata, w którym ubezpieczony pobrał nienależne świadczenia z ubezpieczeń społecznych (art. 84 ust. 1-3, ust. 6 tej ustawy).

Sprawy różne

Skarga kasacyjna

Postanowienie SN z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PZ 2/17
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Nie jest możliwe potraktowanie wniesionego przez profesjonalnego pełnomocnika strony do Sądu Najwyższego zażalenia (art. 394¹ § 2 k.p.c.) jako skargi kasacyjnej (art. 398¹ § 1 k.p.c.), jeżeli pismo nie spełnia wymagań konstrukcyjnych skargi.

Zażalenie

Postanowienie SN z dnia 9 maja 2017 r., I PZ 1/17
Sędzia spraw. J. Hawryszko

Sąd drugiej instancji stwierdzając uchybienia w postępowaniu pierwszo-instancyjnym, czy to przez błędy proceduralne, czy przez naruszenie prawa materialnego, n/e może przyjmować, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. O rozpoznaniu istoty sprawy nie stanowi bowiem tylko prawidłowe rozstrzygnięcie sporu.

Postanowienie SN z dnia 7 czerwca 2017 r., II PZ 8/17
Sędzia spraw. Z. Korzeniowski

Brak rozstrzygnięcia o zasadności rozwiązania stosunku pracy (art. 52 k.p.) i poprzestanie tylko na stwierdzeniu naruszenia przepisów o rozwiązywaniu umów, które to rozstrzygnięcie sąd drugiej instancji uznaje za nieprawidłowe, może być uznane za brak rozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) w aspekcie zażalenia z art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Prawo energetyczne

Wyrok SN z dnia 22 marca 2017 r., III SK 3/16
Sędzia spraw. D. Miąsik

Rozstrzygnięcie kwestii czy do zaliczenia węgla brunatnego w złożu na poczet zapasów paliwa gromadzonych przez elektrownię konieczne jest zawarcie szczególnego porozumienia między wytwórcą energii a dostawcą paliwa wymaga zasięgnięcia opinii biegłego w przedmiocie ruchu kopalni węgla brunatnego.

Ochrona konkurencji i konsumentów

Wyrok SN z dnia 23 marca 2017 r., III SK 35/16
Sędzia spraw. E. Stefańska

Jeżeli naruszenie zbiorowych interesów konsumentów polega na wywołaniu określonego skutku, opisanego w sentencji decyzji Prezesa UOKiK, to stwierdzając brak tego skutku oraz występowanie innego antykonsumenckiego skutku, sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa UOKiK nie może przypisać przedsiębiorcy naruszenia zbiorowych interesów konsumentów o innym skutku niż opisany w sentencji decyzji (art. 24 ust. 4 ustawy o UOKiK w związku z art. 321 k.p.c.).

Decyzja administracyjna - uchylenie, zmiana

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., III SK 27/16
Sędzia spraw. D. Miąsik

1. Wydanie przez Prezesa UTK decyzji karowej przed upływem terminu na usunięcie nieprawidłowości, wyznaczonego w innej decyzji tego organu, nie uzasadnia uchylenia decyzji karowej.

2. „Usunięcie skutków naruszenia” nie jest tożsame z „usunięciem nieprawidłowości” stwierdzonych w decyzji Prezesa UTK.

Przedawnienie roszczeń

Wyrok SN z dnia 31 maja 2017 r., I PK 155/16
Sędzia spraw. B. Cudowski

Roszczenia lekarza o zadośćuczynienie z tytułu nieudzielenia czasu odpoczynku oparte na odpowiedzialności deliktowej pracodawcy, przedawniają się na zasadach określonych w art. 442¹ § 1 k.c.

Termin procesowy – przywrócenie

Postanowienie SN z dnia 9 maja 2017 r., I UZ 10/17

Sędzia spraw. J. Hawryszko

Choroba dziecka pełnomocnika procesowego nie stanowi okoliczności usprawiedliwiającej niezachowanie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

III. OPRACOWANIA I ANALIZY

dr Maciej Zieliński

Definicja przyłącza kanalizacyjnego i wodociągowego Notatka do sprawy III SZP 2/16

I. Przedmiot analizy

Działając na podstawie art. 59 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 z późn. zm.) w zw. z art. 398¹⁷ § 1 k.p.c., skład trzech sędziów Sądu Najwyższego, postanowieniem z 26 października 2017 r., III SK 59/15, przedstawił powiększonemu składowi Sądu Najwyższego rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne:

1. Czy przyłączem kanalizacyjnym w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 132, poz.858 ze zm.) jest przewód łączący instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług, zakończoną studzienką, z siecią kanalizacyjną:
 - a) na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej,
 - b) na odcinku od studzienki do granicy nieruchomości,
 - c) na odcinku od budynku do studzienki?
2. Czy przyłączem wodociągowym w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 132, poz. 858 ze zm.) jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na całej swojej długości, czy też odcinek przewodu między granicą nieruchomości a wewnętrzną instalacją wodociągową w tej nieruchomości?

Powyższe pytania wyłoniły się w toku rozpoznawania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z 27 lutego 2015 r., sygn. akt VI ACa 256/14, który zapadł w sprawie zainicjowanej odwołaniem od decyzji z 14 listopada 2011 r., Nr RKR-44/2011 Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako „Prezes UOKiK”). W decyzji tej Prezes UOKiK uznał za praktykę ograniczającą konkurencję działania powoda polegające na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, wskutek narzucenia przyszłym odbiorcom uciążliwych warunków przyłączenia do sieci

wodociągowej i kanalizacyjnej. Powód zobowiązywał bowiem odbiorców do wykonania na własny koszt części robót nie stanowiących – zdaniem Prezesa UOKiK – prac związanych z budową przyłącza, o którym mowa w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2006 r., nr 132, poz.858 ze zm., dalej jako „u.z.z.w.”).

Przedstawione zagadnienie prawne ma związek z istnieniem licznych rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i administracyjnych, a także sporami w literaturze, które zostały obszernie zreferowane w uzasadnieniu postanowienia z 26 października 2016 r. Z tego powodu nie ma potrzeby ich powtórnego opisywania w treści niniejszej analizy.

II. Stan prawny dotyczący pojęcia przyłącza i jego ewolucja.

Rozważanie sformułowanego zagadnienia wymaga w pierwszej kolejności przedstawienia stanu prawnego, na tle którego się ono wyłoniło.

Zgodnie z art. 2 pkt 5 u.z.z.w. przyłącze kanalizacyjne to „odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej”. Obecne brzmienie tego przepisu zostało nadane przez art. 1 pkt 2 lit. c) ustawy z 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw¹. W pierwotnej wersji art. 2 pkt 5 u.z.z.w. definiowano przyłącze kanalizacyjne jako „odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku - **od** (pogrub. – M.Z) granicy nieruchomości”². W wyniku nowelizacji z 2005 r. przyimek „od” zastąpiono więc przyimkiem „do”, w efekcie czego przyłącze zdefiniowano jako „odcinek przewodu łączącego wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną, za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku **do** (pogrub. M.Z.) granicy nieruchomości gruntowe”. W doktrynie wskazuje się, że o ile definicja przyłącza miała sens w wersji sprzed nowelizacji, o tyle po niej utraciła swoją racjonalność, gdyż dopuszcza dwojaki wnioskowanie, wywołujące krańcowo różne skutki prawne, które zależą od przypadkowej w gruncie rzeczy okoliczności, czy studzienka jest, czy jej nie ma³.

Co się zaś tyczy przyłącza wodociągowego, to zgodnie z art. 2 ust. 6 u.z.z.w. jest to „odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją

¹ Dz.U. nr 85, poz. 729.

² *Prima facie* na gruncie tej definicji, w sytuacji, gdy istniała studzienka, przyłącze rozpoczynało się tuż za nią, a w razie, gdy takiej studzienki nie było – od granicy nieruchomości. Koniec przyłącza każdorazowo wyznaczał natomiast początek sieci kanalizacyjnej.

³ J. Rotko [w:] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, Warszawa 2011, s. 110.

wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym”. Ta definicja nie była nowelizowana od czasu uchwalenia u.z.z.w.

Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, ustalenie granic przestrzennych obu rodzaju przyłączy ma istotne znaczenie z punktu widzenia rozkładu obowiązków między osoby ubiegające się o przyłączenie do sieci kanalizacyjnej lub wodociągowej (tj. odbiorców usług) a podmioty odpowiedzialne za świadczenie usług kanalizacyjnych i wodociągowych (tj. przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne). Stosownie bowiem do treści art. 5 ust. 2 u.w.z.z. jeżeli umowa o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków nie stanowi inaczej, odbiorca usług odpowiada za zapewnienie niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych lub instalacji i przyłączy kanalizacyjnych z urządzeniem pomiarowym łącznie. Artykuł 15 ust. 2 stanowi z kolei, że realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci.

Z punktu widzenia art. 5 ust. 2 i art. 15 ust. 2 u.z.z.w. mogłoby się wydawać, że oba rodzaje przyłączy należy rozpatrywać wspólnie. Obowiązki związane z budową i utrzymaniem przyłączy obu rodzajów zostały bowiem określone w ten sam sposób. Z tego punktu widzenia nie powinno się więc istotnie różnicować granic przestrzennych poszczególnych urządzeń technicznych spełniających w istocie podobną rolę, a różniących się jedynie kierunkiem ruchu mediów. Niemniej jednak art. 2 pkt 5 i 6 u.z.z.w. przyjmują, przynajmniej *prima facie*, nieco inne punkty odniesienia. Dlatego też dla celów niniejszej analizy, definicje obu rodzajów pojęć rozpatrywano osobno, rozpoczynając od przyłącza kanalizacyjnego.

III. Przyłącze kanalizacyjne

III.1. Wprowadzenie

Z punktu widzenia teorii prawa, ustalenie granic przestrzennych przyłącza kanalizacyjnego stanowi zadanie wykładni prawa. Definicja przyłącza jest bowiem definicją legalną, funkcjonującą w języku prawnym.

Nie wnikając w dywagacje natury teoretycznoprawnej, należy podkreślić, że z historycznego punktu widzenia, w polskiej literaturze prawniczej wypracowano dwie podstawowe koncepcje wykładni: klaryfikacyjną J. Wróblewskiego⁴ oraz derywacyjną M. Zielińskiego⁵. W późniejszym okresie koncepcje te były rozwijane, aczkolwiek podstawowe założenia pozostały niezmiennie. Zgodnie z koncepcją klaryfikacyjną, nie przywiązuje się szczególnej uwagi do różnicy pomiędzy przepisem prawnym oraz normą prawną, przyjmując, że wykładnia ma się zajmować ustaleniem znaczenia poszczególnych słów czy zwrotów języka prawnego. Z kolei w koncepcji derywacyjnej zadanie wykładni polega na odtworzeniu, na podstawie tekstu prawnego, zespołu

⁴ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 402 i n.

⁵ M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972, *passim*.

norm postępowania, które jednoznacznie, a przynajmniej na tyle, na ile byłoby to możliwe, wskazywały, kto kiedy i co czynić powinien. Podstawowy cel wykładni prawa sprowadza się zatem do zebrania elementów znaczeniowych potrzebnych dla zrekonstruowania wypowiedzi o kształcie normy postępowania. Jeżeli sformułowane w tak zarysowanej normie określenie adresata, okoliczności i czynu wyznaczanego do spełnienia jest początkowo niedostatecznie jasne, to zachodzi potrzeba sięgnięcia do tradycyjnych reguł formułowanych w ramach koncepcji klaryfikacyjnej J. Wróblewskiego⁶.

W tym kontekście można wskazać na zasadnicze różnice postrzegania problemu przyłącza kanalizacyjnego w kontekście obu powyższych koncepcji. W ujęciu klaryfikacyjnym problem stojący przed powiększonym składem Sądu Najwyższego sprowadza się do ustalenia znaczenia językowego poszczególnych zwrotów użytych w art. 2 pkt 5 u.z.z.w. Z kolei w ujęciu derywacyjnym, chodzi bardziej odtworzenie normy postępowania adresowanej do podmiotów wymienionych w przepisach u.z.z.w. Podkreślenia wymaga przy tym, że problematyka granic przestrzennych przyłącza nie jest zagadnieniem samym w sobie. Jej doniosłość przejawia się właśnie w tym, że u.z.z.w. nakłada na określone podmioty zarysowane powyżej obowiązki związane z budową i utrzymaniem w należytym stanie przyłączy oraz sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. W konsekwencji, w ujęciu derywacyjnym problem granic przestrzennych przyłącza należy rozpatrywać przez pryzmat dwóch głównych obowiązków odbiorcy usług, tj. budowy przyłącza i zapewnienia jego niezawodnego działania. Chodzi mianowicie o to, na jakim odcinku odbiorca usług obowiązany jest pokryć koszty przewodu łączącego jego nieruchomości z siecią oraz zapewnić jego niezawodne działanie.

Zarówno w ujęciu klaryfikacyjnym, jak i derywacyjnym, z punktu widzenia założeń, jakie wynikają z dorobku teorii prawa, w pierwszej kolejności konieczne jest zastosowanie podstawowego typu wykładni prawa, jaką jest wykładnia językowa. Pierwszeństwo stosowania dyrektyw tego typu wykładni wynika z faktu, że to właśnie język jest środkiem wyrażania treści normatywnych oraz koniecznym i zasadniczym przedmiotem czynności interpretacyjnych⁷. W teorii prawa przyjmuje się nadto, że w sytuacji, gdy wykładni językowej nie prowadzą do jednego i jednoznacznego rezultatu znaczeniowego, konieczne jest wdrożenie dyrektyw wykładni pozajęzykowej w celu wyboru jednej z możliwych wersji interpretacyjnych przepisów, przy czym w wyniku tej operacji może dojść do połączenia treści znaczeniowych pochodzących z wykładni językowej oraz pozajęzykowej w celu skonstruowania najbardziej optymalnej wersji interpretacyjnej⁸.

⁶ Szerzej zob. Z. Ziemiński, [w:] Z. Ziemiński, S. Wronkowska, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 158

⁷ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 402 i n.. W literaturze zagranicznej O. Depenheuer, *Der Wortlaut als Grenze. Thesen zu einem Topos der Verfassungsinterpretation*, Heidelberg 1988, s. 52 i n.

⁸ M. Kamiński, *Mechanizm i granice weryfikacji sądowniczoadministracyjnej a normy prawa administracyjnego i ich konkretyzacja*, Legalis 2016, rozdział VIII § 1 i powołana tam literatura.

Należy ponadto zauważyć, że w ujęciu derywacyjnym, przy interpretacji pojęcia „przyłącza” nie można pomijać kwestii prakseologicznych, wyrażających się w potrzebie zapewnienia, aby przyjmowane znaczenie tego pojęcia zapewniało realną możliwość realizacji obowiązków wynikających z art. 5 ust. 2 i art. 15 ust. 4 u.z.z.w. Dekodowanie normy prawnej w taki sposób, by była wykonalna, stanowi bowiem podstawowy warunek możliwości domagania się od adresata zgodnego z nią postępowania⁹. Z dokonanego przez Sąd Najwyższy w treści uzasadnienia postanowienia z 26 października 2016 r. wynika zaś, że aspekt ten jest dostrzegany sporadycznie. Zarówno literatura, jak i sądy, w ogromnej większości, rozpatrują definicję przyłączy w oderwaniu od pozostałych przepisów, wyznaczających obowiązki poszczególnym podmiotom rynku zbiorowego zaopatrzenia w wodę, nie mówiąc już o przepisach innych ustaw, regulujących np. kwestie dokonywania robót budowlanych poza granicami nieruchomości, czy też zagadnienia własnościowe.

W niedostateczny sposób uwzględnia się także kontekst systemowy analizowanej definicji, a zwłaszcza konsekwencje wynikające z definicji „sieci” zawartej w art. 2 pkt 7 u.z.z.w.

III.2. Wynik wykładni językowej art. 2 pkt 5 u.z.z.w.

Analiza językowa art. 2 pkt 5 u.z.z.w. pozwala na sformułowanie tylko jednego jednoznacznego wniosku, a mianowicie, że przyłączy to odcinek przewodu, co *a contrario* oznacza, że nie jest to cały przewód. Zgodnie ze słownikową definicją słowa „przewód” to „urządzenie mające postać rury, węża lub kanału, umożliwiające przepływ wzdłuż wytyczonej nim tras cieczy, gazu, ciał sypkich”¹⁰. Nie mieszczą się więc w definicji przyłączy urządzenia takie jak studzienka. W języku polskim „studzienka” oznacza bowiem „właz kanalizacyjny umożliwiający dostęp do kanału ściekowego w celu jego kontroli, konserwacji lub remontu”¹¹.

Pozostałe wnioski formułowane w toku językowej analizy powołanego przepisu nie są już tak jednoznaczne. Należy przy tym zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez zwykły skład Sądu Najwyższego, że rozbieżności w tym zakresie stanowią rezultat uwypuklenia w procesie wykładni znaczenia różnych wyrazów lub zwrotów użytych w treści tego przepisu. Nie wydaje się jednak, że podstawową wadą redakcyjną analizowanego przepisu jest to, że za „przyłączy” uznaje on „odcinek przewodu”. Przegląd literatury i orzecznictwa wskazuje, że źródła trudności interpretacyjnych należy raczej upatrywać w konstrukcji składniowej zdania zawartego w omawianym przepisie. Sposób jego zredagowania utrudnia bowiem ustalenie znaczenia poszczególnych wyrazów w nim zawartych w sposób zgodny z regułami składniowymi języka polskiego. W zależności bowiem od przyjętej perspektywy, poszczególne człony zdania mogą mieć różne znaczenie.

⁹ P. Majka, *Sankcje w prawie podatkowym*, Warszawa 2011, s. 18.

¹⁰ M. Symczak (red.), *Słownik języka polskiego. Tom II. L-P*, Warszawa 1984, s. 1022.

¹¹ *idem* (red.), *Słownik języka polskiego. Tom III. R-Ż*, Warszawa 1984, s. 359.

Przykładowo, większość wskazanych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 26 października 2016 r. przedstawiciele nauki oraz sądów orzekających w sprawach, w których zapadły powołane tam orzeczenia, w sposób entymematyczny uznaje, że fragment „za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej” odnosi się do zwrotu „odcinek przewodu”. W efekcie, przyłączy to „odcinek przewodu (...) za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej”, zaś fragment „łączyjący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości odbiorcy usług z siecią kanalizacyjną” wskazuje jedynie na funkcję owego odcinka przewodu. W takim ujęciu ustawa różnicuje obowiązki odbiorcy, gdy istnieje studzienka i jej nie ma, w sposób całkowicie odmienny wyznaczając początek i koniec przyłącza dla obu tych sytuacji. W takim ujęciu rzeczywiście wydawać by się mogło, że kryterium studzienki jest kryterium podstawowym (zasadą), a kryterium granicy ma charakter subsydiarny.¹²

Taki sposób rozumowania nie jest jednak wolny od wad, gdyż rodzi szereg dalszych wątpliwości. Po pierwsze, nie wiadomo, gdzie dokładnie ma być zlokalizowana wspomniana studzienka, aby uznać, że znajduje zastosowanie pierwszy człon przytoczonej definicji („za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku”). Ani w piśmiennictwie, ani w orzecznictwie zagadnieniu temu nie poświęca się zbyt wiele uwagi, w większości przypadków zakładając w sposób dorozumiany, że chodzi o „studzienkę zlokalizowaną w granicach nieruchomości”¹³. Nie wynika to jednak wprost z treści przepisu, który w odniesieniu do studzienki wymaga jedynie, aby była ona „pierwsza od strony budynku”. Można co najwyżej argumentować, że skoro w razie braku studzienki kanalizacyjnej przyłączy ma kończyć się na granicy nieruchomości, to – dla wystąpienia sygnalizowanego zróżnicowania – studzienka musi znajdować się w granicach nieruchomości. Niemniej jednak – z czysto językowego punktu widzenia – równie poprawna jest wersja zakładająca, że chodzi tu o każdą studzienkę występującą pomiędzy Instalacją wewnętrzną a siecią, niezależnie od tego, czy jest ona zlokalizowana w granicach nieruchomości.¹⁴ Trzeba jednak podkreślić, że siecią w rozumieniu art. 2 pkt 7) są „przewody wodociągowe lub kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzeniami, którymi dostarczana jest woda lub którymi odprowadzane są ścieki, będące w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego”. Nacisk położony jestem zatem na stan posiadania przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, niezależnie od tego, czy przysługuje

¹² B. Rakoczy, *Problematyka przyłącza kanalizacyjnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, Bydgoszcz 2014, s. 49.

¹³ Tak np. J. Rotko, [w:] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *op.cit.*, s. 109 oraz P. Jankowski, *Pojęcie przyłącza kanalizacyjnego w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego*, Przegląd Prawa Publicznego 2011, nr 9, s. 41.

¹⁴ Pogląd taki prezentuje np. B. Rakoczy [w:] *idem*, *Znaczenie posiadania w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, Samorząd Terytorialny 2012, nr 12, s. 61. Wydaje się to jednak absurdalny wniosek, biorąc pod uwagę, że – z uwagi na konstrukcję sieci i urządzeń kanalizacyjnych - zawsze gdzieś, licząc od strony budynku, będzie zlokalizowana jakaś studzienka. Rury kanalizacyjne nie mogą bowiem funkcjonować bez jakichkolwiek włączów.

mu jakkolwiek tytuł prawny do władania danym przewodem, bądź urządzeniem¹⁵. Oznaczałoby to, że występowanie studzienki stanowi kryterium dyferencjacji granic przyłącza tylko wówczas, gdy studzienka ta nie znajduje się w posiadaniu przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego (w przeciwnym razie stanowiłaby ona część sieci).

Idąc dalej prezentowanym tokiem myślenia, należałoby stwierdzić, że w przypadku, gdy istnieje studzienka, to wyznacza ona początek przyłącza. Nie do końca wiadomo natomiast, gdzie miałyby się ono kończyć. Można powiedzieć jedynie, że skoro przyłączy ma łączyć wewnętrzną instalację kanalizacyjną z siecią, to kończy się ono tam, gdzie zaczyna się owa sieć. Ten na pozór oczywisty wniosek traci taki charakter, jeżeli weźmie się pod uwagę, że o ile w przypadku przyłącza definicja legalna odwołuje się do kryteriów czysto-technicznych¹⁶, o tyle w przypadku definicji sieci punkt ciężkości położony jest na kategorię prawną „posiadania”¹⁷. W konsekwencji, przyłączy kończyłoby się tam, gdzie zaczyna się posiadanie przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego. Takie ujęcie ma jedną oczywistą. Wychodząc bowiem z założenia, że koniec przyłącza nie musi znajdować się w granicach nieruchomości, należałoby zauważyć, że o ile na etapie budowy przyłącza posiadaczem przewodu, stanowiącego owo przyłączy, w części znajdującej się poza granicami nieruchomości (np. pod drogą publiczną) niewątpliwie byłby inwestor (tzn. odbiorca w rozumieniu u.z.z.w.), o tyle nie byłoby to tak oczywiste po fizycznym podłączeniu tego przewodu do sieci¹⁸. W tym momencie inwestor (odbiorca usługi) w zasadzie traci władztwo nad częścią przewodu znajdującą się poza jego nieruchomością. Władztwo to zyskuje natomiast przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne¹⁹. Gdyby zatem uznać, że przyłączy nie kończy się na granicy tej nieruchomości, to po podłączeniu do sieci odcinek przewodu znajdujący poza jej granicami, stawałby się częścią sieci (wskutek objęcia go w posiadanie przez przedsiębiorstwo wodociągowe). Sąd Najwyższy w składzie zwykłym kwestię tę dostrzega, ale nie widzi w tym problemu. Wydaje się jednak, że jest to istotny mankament rozumowania, dopuszczającego możliwość występowania przyłącza poza granicami nieruchomości. Skoro bowiem przyłączy ma łączyć instalację z siecią, to nie może być jednocześnie częścią tej ostatniej, a zatem podział odcinków przewodu na te, które stanowią przyłączy i te, które są elementami sieci musi być dychotomiczny. Trudno w tym kontekście znaleźć uzasadnienie dla zróżnicowania długości przyłącza przed podłączeniem do sieci, tj. na etapie jego budowy²⁰ i po podłączeniu²¹, tj. na

¹⁵ B. Rakoczy, *Znaczenie...*, s. 60.

¹⁶ *Idem*, *Problematyka...*, s. 25.

¹⁷ *Idem*, *Znaczenie...*, s. 60.

¹⁸ Chodzi o połączenie w potocznym, a nie prawnym ujęciu.

¹⁹ Chociażby zyskując możliwość regulowania ciśnienia cieczy w jego wnętrzu, w pewnym sensie manifestując tym samym zamiar władania nim dla siebie.

²⁰ W prezentowanym wariantcie byłby to odcinek od studzienki do miejsca, do którego przed podłączeniem rozciąga się posiadanie przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnego.

²¹ Po podłączeniu do sieci odcinek przewodu występujący poza granicami nieruchomości stawałby się częścią tej sieci wskutek objęcia go w posiadanie przez przedsiębiorstwo wodociągowe, a zatem na

etapie jego użytkowania i konserwacji. Tym bardziej, że obowiązki odbiorcy usług nie kończą się z momentem wybudowania przyłącza, lecz odnoszą się także do zapewnienia prawidłowości jego działania (art. 5 ust. 2 u.z.z.w.).

Z kolei w razie braku studzienki, przy uwypukleniu powołanych wyżej fragmentów definicji przyłącza, możliwe byłoby precyzyjne wyznaczenie jego końca, który stanowiłaby granica nieruchomości. Trudności sprawiałoby natomiast ustalenie jego początku, który musiałby wyznaczać koniec instalacji wewnętrznej²². Jest o tyle problematyczne, że ani u.z.z.w. ani żaden inny akt prawny dokładnie takiego pojęcia nie definiuje. W § 122 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie²³, definiuje jedynie „instalację kanalizacyjną” (bez przymiotnika „wewnętrzna”)²⁴. Nie jest jednak jasne, czy „wewnętrzna instalacja kanalizacyjna” w rozumieniu art. 2 pkt 5 u.z.z.w. to to samo, co „instalacja kanalizacyjna” w rozumieniu § 122 ust. 1 r.w.b.²⁵ Poza tym definicja zawarta w tym ostatnim przepisie jest o tyle nieprzydatna dla wyznaczenia początku przyłącza w przypadku braku studzienki, że za koniec instalacji wewnętrznej uznaje właśnie studzienkę²⁶. Pewne rozwiązanie nasuwa tu analiza historyczno-prawna. W momencie wejścia w życie u.z.z.w. wymagania techniczne dla budynków regulowało r.w.b. z 1994 r., które posługiwało się pojęciem „instalacja kanalizacyjna budynku” (zob. § 122 i n.)²⁷. To sugerowałoby, że – w razie braku studzienki – instalacja kanalizacyjna kończy się na obrysie budynku, a przyłączem byłby odcinek przewodu od budynku do granicy nieruchomości. Jakkolwiek problem ustalenia granic przyłącza w omawianej sytuacji nie jest aż tak doniosły z praktycznego punktu widzenia, zważywszy, że zarówno w przypadku instalacji wewnętrznych, jak i przyłączy ciężar ich wybudowania i utrzymania obciąża odbiorcę usług, to jednak pokazuje to trudności interpretacyjne związane z uwypukleniem w procesie wykładni fragmentu „za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku, a w przypadku jej braku do granicy nieruchomości gruntowej”.

Należy także podkreślić, że przy wyeksponowaniu znaczenia cytowanego fragmentu, pod dużym znakiem zapytania pozostaje sens rozróżnienia pomiędzy

potrzeby zapewnienia prawidłowego działania przyłącza byłby to odcinek pomiędzy studzienką a granicą nieruchomości.

²² Wszak przyłączy ma łączyć tę instalację z siecią, ale tylko do granicy nieruchomości.

²³ Dz.U. z 2015 r., poz. 1422, dalej jako „r.w.b.”

²⁴ Jedynie na marginesie warto w tym kontekście wskazać, że u.z.z.w. pochodzi z 2001 r., kiedy to wymagania techniczne dla budynków regulowało rozporządzenie Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 140, z późn. zm., dalej jako „r.w.b. z 1994 r.”). Rozporządzenie to również nie posługiwało się pojęciem „wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej”, lecz zwrotem „instalacja kanalizacyjna budynku” (zob. § 122 i n.).

²⁵ Wątpliwości w tym zakresie podnosi np. P. Jankowski, *Pojęcie...*, s.43.

²⁶ *Verba legis*: Instalację kanalizacyjną stanowi układ połączonych przewodów wraz z urządzeniami, przyborami i wpustami odprowadzającymi ścieki oraz wody opadowe do pierwszej studzienki od strony budynku.

²⁷ Podobnie § 74 i n. rozporządzenia Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 3 lipca 1980 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki (Dz.U. z 1980 r., nr 17, poz. 62).

sytuacją, w której w granicach nieruchomości²⁸ usytuowana jest studzienka oraz sytuacją, w której takiej studzienki nie ma²⁹. *Prima facie* trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie, dlaczego długość przyłącza miałyby być wydatnie dłuższa w odniesieniu do budynków posadowionych na nieruchomościach wyposażonych w studzienki³⁰ i wydatnie krótsza w odniesieniu do budynków posadowionych na nieruchomościach bez studzienki. W skrajnych przypadkach może to być różnica rzędu nawet kilkaset metrów³¹. Słusznie wskazuje przy tym Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, że co najmniej od wejścia w życie r.w.b. każdy nowobudowany budynek musi mieć instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką na nieruchomości, a w konsekwencji dłuższe przyłącze musiałoby wybudować zdecydowana większość osób ubiegających się o przyłączenie do sieci, zaś krótsze przyłącze budowałyby osoby ubiegające się o przyłączenie nieruchomości niepodlegających wymogom technicznym r.w.b. (tj. tych, na których posadowiono budynki wzniesione na podstawie pozwoleń wydanych przed dniem wejścia w życie r.w.b., czyli przed 16 grudnia 2002 r. - zob. § 330 i § 332 r.w.b.). Racjonalności takiego zróżnicowania można by upatrywać jedynie w tym, że nakładając mniejsze obowiązki na właścicieli nieruchomości ze starszymi budynkami, ustawodawca chciał w ten sposób ułatwić im podłączanie tych nieruchomości do sieci kanalizacyjnych. Nie wydaje się to jednak uzasadnione, albowiem w świetle art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 1996 r. Nr 132, poz. 622 z późn. zm., dalej jako „u.u.c.”), przyłączenie nieruchomości do sieci kanalizacyjnej nie jest obowiązkowe, jeżeli budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona³².

Pewną racjonalność art. 2 pkt 5 u.z.z.w. mogłoby przywrócić przyjęcie nieco innego punktu widzenia. Eksponując zwrot „w nieruchomości”, można przyjąć, że odnosi się on nie tyle do wewnętrznej sieci kanalizacyjnej, co do „łączenia wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej z siecią”. Nie jest to założenie całkowicie pozbawione sensu, skoro w treści przepisu „instalacja kanalizacyjna” została opatrzona przymiotnikiem „wewnętrzna”, a z natury rzeczy coś „wewnętrznego” nie może znajdować się na zewnątrz (tu: na zewnątrz nieruchomości). W takim ujęciu zwrot „w nieruchomości” oznaczałby tyle, co „w granicach nieruchomości”. Rację ma bowiem Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, stwierdzając, że zwrotu „w nieruchomości” z art. 2 pkt 5 u.z.z.w. nie można ograniczać tylko do nieruchomości budynkowej. Byłoby to dopuszczalne tylko wtedy, gdy do sieci przyłącza się bezpośrednio tylko budynek, który stanowi przedmiot odrębnej własności i dzięki temu ma status nieruchomości. Pewnym mankamentem

²⁸ Względnie poza nimi, ale poza zasięgiem posiadania przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, choć *prima facie* wydaje .

²⁹ Podobnie J. Rotko, [w:] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *op.cit.*, s. 109.

³⁰ Chodzi tu o wszystkie budynki wzniesione na podstawie pozwoleń wydanych po dniu wejścia w życie r.w.b., tj. 16 grudnia 2002 r. (zob. § 330 i § 332 r.w.b.).

³¹ Można sobie bowiem wyobrazić taką nieruchomość, która od rury głównej oddalona jest o kilka tysięcy metrów.

³² Wówczas wystarczy wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub w przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych

prezentowanej wykładni jest to, że przy omawianych założeniach fragment „a w przypadku jej braku - do granicy nieruchomości” musiałby zostać uznany za *superfluum*. Niemniej jednak w razie odrzucenia tejże możliwości interpretacyjnej, taki sam charakter należałoby przypisać przymiotnikowi „wewnętrzny” użytemu w odniesieniu do „instalacji kanalizacyjnej”.

Mając na względzie powyższe należałoby stwierdzić, że wynik wykładni językowej art. 2 pkt 5 u.z.z.w. nie pozwala ze względu na wady redakcyjne tego przepisu na sformułowanie jednoznacznych wniosków. W każdej z zaprezentowanych możliwości interpretacyjnych występują bowiem trudności, których nie da się przezwyciężyć jedynie za pomocą dyrektyw wykładni językowej. Konieczne wydaje się więc sięgnięcie do dyrektyw wykładni pozajęzykowej.

III.3. Analiza pozajęzykowa definicji przyłącza

III.3.1. Wprowadzenie

W polskiej teorii prawa przyjmuje się na ogół, że granice wykładni prawa wyznacza językowe znaczenie danego przepisu. W konsekwencji, „znaczenia ustalone w oparciu o językowe dyrektywy wykładni stanowią łącznie (...) zbiór (...) możliwych znaczeń, z których przy pomocy dyrektyw interpretacyjnych pozajęzykowych” można dokonać wyboru „jednego, jedynego znaczenia, które będzie efektem całego procesu wykładni”³³. Przekroczenie granic znaczenia językowego na ogół utożsamiane z prawotwórczą działalnością organu stosującego prawo.

Nie negując słuszności krytycznych uwag sformułowanych w nauce pod adresem koncepcji granicy językowej wykładni³⁴, warto zauważyć, że w zasadzie panuje w niej zgodność co do tego, że odstępianie od językowego sensu reguły prawnej i przekroczenie granicy językowej wykładni w celu skonstruowania nowego znaczenia interpretowanej regulacji na podstawie pozajęzykowych dyrektyw interpretacyjnych może mieć miejsce tylko w razie oczywistego i rażącego naruszenia wartości, które wyznaczają fundament aksjologiczny porządku prawnego, stanowiąc normatywny wyraz preferencji prawodawcy w zakresie hierarchizacji dóbr prawnych zasługujących na ochronę prawną³⁵.

³³ A. Choduń, M. Zieliński, *Aspekty granic wykładni prawa* [w:] W. Miemieć (red.), *Księga jubileuszowa Profesora Ryszarda Mastalskiego. Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego*, Wrocław 2009, s. 91.

³⁴ M. Klatt, *Theorie der Wortlautgrenze*, Baden-Baden 2004, s. 40 i n.; T. Spyra, *Granice*, s. 97 i n., 141 i n.; M. Kriele, *Theorie der Rechtsgewinnung*, Berlin, 1967, s. 223.

³⁵ M. Kamiński, *op.cit.*, rozdział VIII § 1; A. Choduń, M. Zieliński, *op.cit.*, s. 93–94; K. Pleszka, *Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni*, [w:] *Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa*, M. Zirk-Sadowski (red.), Łódź 1997, s. 69 i n. Por. także L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 87–92

III.3.2. Przyłącze jako odcinek od budynku do studzienki

W świetle poczynionych wyżej uwag, stanowisko traktujące przyłącze jako odcinek od budynku do studzienki musi być uznane za wynik przekroczenia granic wykładni językowej. Składnia art. 2 pkt 5 u.z.z.w. wskazuje bowiem, że zwrot „za pierwszą studzienką, licząc od strony budynku” odnosi się do „odcinka przewodu” i w tym sensie wykładnia, zgodnie z którą za studzienką znajduje się już sieć kanalizacyjna w ogóle nie mieści się w zbiorze znaczeń językowych wynikających z art. 2 pkt 5 u.z.z.w. Nie wydaje się natomiast, aby pogląd negujący takie stanowisko prowadził do oczywistego i rażącego naruszenia wartości, które wyznaczają fundament aksjologiczny porządku prawnego, a tylko wówczas możliwe jest odstępianie od wyniku wykładni językowej.

Przyjęciu omawianego rozwiązania stoi na przeszkodzie także to, że pod pojęciem wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej rozumie się na ogół instalację znajdującą się przed studzienką kanalizacyjną³⁶. Odrzucenie omawianego stanowiska zapewniałoby zatem spójność systemową pojęcia przyłącza kanalizacyjnego i wymogów wynikających z przepisów budowlanych. Skoro bowiem z r.w.b. wynika, że instalacja kanalizacyjna projektowanego budynku ma się kończyć studzienką, zlokalizowaną z natury rzeczy poza obrysem budynku, to studzienka stanowi punkt końcowy instalacji kanalizacyjnej, a nie przyłącza.

Należy także zgodzić się z Sądem Najwyższym w składzie zwykłym, że krytykowane zapatrywanie można podzielić wyłącznie w przypadku uwypuklenia przy wykładni art. 2 pkt u.z.z.w. celu ustawodawcy, który w 2005 r. zastąpił zwrot „od granicy nieruchomości” zwrotem „do granicy nieruchomości”. Trzeba jednak pamiętać, że wariant wykładni historycznej, zakładający, że treść normy wywodzonej z poprzedniego brzmienia ustawy stanowi argument na rzecz rozumienia nowego jej brzmienia, nie jest wolny od dylematu dotyczącego charakteru nowelizacji tekstu prawnego, a ten zależny jest od przyjmowanych założeń konstytuujących prawodawcę racjonalnego³⁷.

Rację ma także Sąd Najwyższy wskazując, że wykładnia art. 2 pkt 5 u.z.z.w., zgodnie z którą za studzienką znajduje się już sieć kanalizacyjna wywołuje ten skutek, że przepis art. 15 ust. 2 u.z.z.w. staje się pozbawiony treści normatywnej dla nieruchomości zabudowywanych budynkiem pod rządami przepisów r.w.b. Skoro obecnie każdy budynek musi mieć instalację kanalizacyjną zakończoną studzienką, to żaden z podmiotów ubiegających się o przyłączenie do sieci takiej instalacji nie musiałby budować przyłącza kanalizacyjnego, bo i tak musiał je wznieść w ramach prac prowadzonych na podstawie § 122 r.w.b.

Z tych względów taki sposób wykładni przepisu art. 2 pkt 5, który zakłada, że przyłączem jest odcinek od budynku do studzienki, należy odrzucić.

³⁶ J. Rotko [w:] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *op.cit.*, s. 108-109

³⁷ T. Grzybowski, *Wpływ zmian prawa na jego wykładnię*, Warszawa 2013, s. 106 - 107.

III.3.3. Przyłącze jako odcinek od przewodu od studzienki do sieci kanalizacyjnej, niezależnie od granic nieruchomości

Jeżeli natomiast chodzi o wykładnię art. 2 pkt 5 u.z.z.w., zgodnie z którą przyłączem kanalizacyjnym jest odcinek przewodu od studzienki do sieci kanalizacyjnej, to należy zwrócić uwagę, że pogląd ten zasadza się na kilku niewypowiedzianych wprost założeniach. Po pierwsze, że granice przestrzenne przyłącza można ustalić jedynie w oparciu o treść art. 2 pkt 5 u.z.z.w. Po drugie, że możliwe jest precyzyjnie rozgraniczenie przyłącza i sieci w rozumieniu art. 2 pkt 7 u.z.z.w. Takie założenia są jednak błędne.

Skoro przyłączem jest „odcinek przewodu” łączący „instalację wewnętrzną (...) z siecią kanalizacyjną”, to granice przestrzenne przyłącza wyznacza jednocześnie definicja sieci. Tak, jak wskazano powyżej, nie ma charakteru technicznego, jak definicja przyłącza, gdyż odwołuje się do posiadania przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne przewodów kanalizacyjnych wraz z uzbrojeniem i urządzeniami. Z tego względu, zasadniczym kryterium wyznaczającym, co jest siecią, a co jest przyłączem, jest to, kto faktycznie daną rzeczą włada³⁸. Z przeprowadzonych wyżej rozważań wynika jednocześnie, że podział odcinków przewodu na te, które stanowią przyłącze i te, które są elementami sieci musi być dychotomiczny. Przy takim założeniu, przyjęcie omawianego stanowisko oznaczałoby, że na skutek podłączenia odcinek przewodu występujący poza granicami nieruchomości stawałby się częścią sieci wskutek objęcia go w posiadanie przez przedsiębiorstwo wodociągowe i tym samym przestawałby być przyłączem. Innymi słowy, definicja, zgodnie z którą przyłączem kanalizacyjnym jest przewód na odcinku od studzienki do sieci kanalizacyjnej, niezależnie od granic nieruchomości, znajdowałby zastosowanie jedynie na etapie budowy. Po jej zakończeniu, na skutek podłączenia do sieci i wejścia przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne w posiadanie odcinka przewodu położonego poza tymi granicami, początek sieci i tak pokrywałby się z granicą nieruchomości. W konsekwencji, po podłączeniu do sieci, przyłącze uległoby – w omawianym wariancie interpretacyjnym – „skróceniu” do granic nieruchomości. Nie wydaje się zaś, żeby intencją racjonalnego ustawodawcy było zróżnicowanie znaczenia tego samego pojęcia na potrzeby budowy i utrzymania danego urządzenia. Taki byłby zaś efekt przyjęcia omawianego stanowiska w zestawieniu z legalną definicją sieci.

Nie sposób także nie zauważyć, że omawiane stanowisko istotnie różnicuje sytuację prawną osób ubiegających się o przyłączenie do sieci w zależności od uwarunkowań czysto faktycznych, takich jak brak studzienki, czy jej zlokalizowanie w obrębie nieruchomości. Często jest to zaś okoliczność przypadkowa³⁹. Przy ocenie takiej dyferencjacji należy zaś brać pod uwagę nie tylko regulacje u.z.z.w. ustanawiające zasady rozdziału ciężarów związanych z budową przyłączy, ale także prawne uwarunkowania prowadzenia takich budów. W razie dopuszczenia możliwości

³⁸ B. Rakoczy, *Znaczenie...*, s. 60.

³⁹ J. Rotko [w:] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *op.cit.*, s. 109.

uznania za przyłącze także tych części przewodu, które są zlokalizowane poza granicami nieruchomości, zagadnienie to nabiera szczególnego znaczenia w świetle art. 5 ust. 1 pkt 2) u.u.c. Przepis ten nakłada bowiem na właścicieli nieruchomości obowiązek przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej, zabezpieczony możliwością jego egzekwowania w drodze przymusu administracyjnego (art. 5 ust. 7 u.u.c.).

Przy przyjęciu omawianego stanowiska, w przypadku, gdy na nieruchomości nie ma zlokalizowanej studzienki, a tym samym przyłącze miałoby się kończyć na granicy nieruchomości, to w związku z jego budową na właścicielu ciążyłoby jedynie obowiązek sporządzenia planu sytuacyjnego na kopii aktualnej mapy zasadniczej lub mapy jednostkowej przyjętej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego (art. 29a ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, Dz.U. z 2016 r., poz. 290, dalej jako „pr. bud.”). Budowa przyłączy nie wymaga bowiem pozwolenia (art. 29 ust. 1 pkt 20 pr. bud.).

Zupełnie inaczej przedstawiałaby się natomiast sytuacja prawna właściciela nieruchomości, na której znajduje się studzienka. Pomijając bowiem zarysowane wyżej trudności w ustaleniu początku sieci, należy zauważyć, że – przy przyjęciu omawianego stanowiska – na właścicielu przyłączanej nieruchomości ciążyłoby obowiązek budowy przyłącza także poza granicami swojej nieruchomości. Należy przy tym rozważyć dwa potencjalne scenariusze. W pierwszym nieruchomości przyłączaną od sieci oddzielają nieruchomości należące do innych właścicieli. W drugim, i jak się wydaje, najczęstszym w praktyce, najbliższy punkt sieci zlokalizowany byłby pod drogą publiczną przylegającą do przyłączanej nieruchomości.

Przy zanegowaniu granicy nieruchomości jako punktu każdorazowo wyznaczającego koniec przyłącza, w „scenariuszu pierwszym” osoba ubiegająca się o przyłączenie do sieci musiałaby uzyskać od właścicieli nieruchomości sąsiednich zgodę na wybudowanie przyłącza w części leżącej na ich nieruchomościach, a w braku takiej zgody – występować przeciwko takim właścicielom o ustanowienie odpowiednich służebności gruntowych. Nie chodzi tu jednak o służebność przesyłu, gdyż ta, w świetle art. 305¹ k.c. może być ustanowiona jedynie na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego. Będzie to raczej służebność drogi koniecznej. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie, do zakładania, utrzymywania i konserwacji sieci wodociągowych, kanalizacyjnych i innych podobnych urządzeń przesyłowych w celu umożliwienia dostępu do sieci nieruchomościom niemającym takiego dostępu stosuje się *per analogiam* art. 145 k.c.⁴⁰ Ponadto należy podkreślić, że w prezentowanym ujęciu przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług nie jest własnością odbiorcy usług, który go wybudował, lecz własnością właścicieli nieruchomości przez które ten przewód przechodzi⁴¹. W

⁴⁰ Zob. np. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 109, z glosą G. Domańskiego, OSP 1967, z. 3, poz. 58 oraz z dnia 30 sierpnia 1991 r., III CZP 73/91, OSNCP 1992, nr 4, poz. 53, a także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., III CR 1006/62, OSP 1963, z. 5, poz. 91, z glosami S. Grzybowskiemu oraz A. Szpunara.

⁴¹ Stosownie do treści art. 48 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak

konsekwencji w odniesieniu do tych odcinków przewodu, które znajdowałyby się w obrębie nieruchomości innych niż ta przyłączana, nie znalazłby zastosowania art. 49 § 2 k.c. Przepis ten przewiduje, że uprawnienie do żądania, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, przysługuje jedynie osobie, która poniosła koszty budowy tych urządzeń **i jest ich właścicielem** (pogrub. M.Z)⁴². Jeżeli chodzi o drugi z nakreślonych wyżej scenariuszy, należy zwrócić uwagę na obostrzenia dotyczące prowadzenia prac budowlanych, przewidziane w ustawie z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1440 z późn. zm., dalej jako „u.d.p.”). Ustawa ta co do zasady zabrania dokonywania w pasie drogowym czynności, które mogłyby powodować niszczenie lub uszkodzenie drogi i jej urządzeń albo zmniejszenie jej trwałości oraz zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego, w tym szczególności umieszczania urządzeń, przedmiotów i materiałów niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. Umieszczenie tych ostatnich urządzeń możliwe jest „w szczególnie uzasadnionych przypadkach (...) wyłącznie za zezwoleniem właściwego zarządcy drogi” (art. 39 ust. 3 u.d.p.). Ograniczeń tych nie stosuje się do umieszczania, konserwacji, przebudowy i urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, tylko jeżeli warunki techniczne i wymogi bezpieczeństwa na to pozwalają (art. 39 ust. 1a u.d.p.). Już choćby z tej perspektywy trudno jest uznać, że przyłączem jest odcinek przewodu zlokalizowany poza granicami nieruchomości. U.z.z.w. nakazuje bowiem jego budowę, a u.d.p. zakazuje co do zasady umieszczania w pasie drogi tego typu urządzeń⁴³. Co więcej, z punktu widzenia przepisów u.i.d.p. umieszczenie w pasie drogowym

również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania. Jednym z takich wyjątków jest art. 49 k.c., którego § 1 stanowi, że „urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa”. Należy jednak odnotować, że zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, OSNC 2006, Nr 10, poz. 159), przepis ten nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa. Decydujące znaczenie dla określenia własności omawianych urządzeń ma bowiem stopień ich fizycznego i funkcjonalnego powiązania z siecią należącą do przedsiębiorstwa, a – jak się wydaje – w przypadku omawianego odcinka powiązanie to nie jest na tyle silne, aby mówić o włączeniu do sieci. Zagadnienie to wydaje się jednak na tyle skomplikowane, że samo mogłoby stanowić przedmiot odrębnej analizy.

⁴² Paradoksalnie wydaje się natomiast, że z żądaniem przeniesienia własności omawianego odcinka przewodu mogłoby wystąpić przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne (art. 49 § 2 zd. 2 k.c.), przy czym wynagrodzenie przypadłoby w takim przypadku nie osobie, która zainstalowała ów odcinek przewodu, ale jego właścicielowi. W takim ujęciu krytykowane stanowisko wydaje się jeszcze bardziej nieracjonalne.

⁴³ Podkreślenia wymaga jednak, że w orzecznictwie sądów administracyjnych zarysowała się co prawda rozbieżność, czy przyłączy jest urządzeniem infrastruktury technicznej w rozumieniu art. 40 ust. 2 pkt 2 u.d.p. Taką kwalifikację przyłącza zaakceptował np. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia VI SA/Wa 2609/15, orzeczenia.nsa.gov.pl. Odmiennie wypowiedział się Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 11 października 2016 r., III SA/Po 181/16, orzeczenia.nsa.gov.pl.

przewodów kanalizacyjnych może być kwalifikowane jako zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg, co z kolei wymaga zezwolenia zarządcy drogi (art. 40 ust. 1 u.d.p.). Za zajęcie pasa drogowego pobiera się opłatę, którą w omawianym przypadku ustala się jako iloczyn liczby metrów kwadratowych powierzchni pasa drogowego zajętej przez rzut poziomy urządzenia i stawki opłaty za zajęcie 1 m² pasa drogowego pobieranej za każdy rok umieszczenia urządzenia w pasie drogowym (art. 40 ust. 3 u.d.p.).

W tym kontekście zróżnicowanie obowiązków osób ubiegających się o przyłączenie do sieci w zależności od tego, czy w granicach ich nieruchomości znajduje się studzienka, jawi się jako szczególnie nieracjonalne i wręcz niesprawiedliwe. Zwłaszcza, że ustawodawca ustanawia obowiązek podłączenia do sieci kanalizacyjnej. Z tego względu, a także mając na uwadze zarysowane wyżej konsekwencje objęcia w posiadanie przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne tej części przewodu, która znajdowałaby się poza granicami nieruchomości, na skutek podłączenia do sieci, omawiane stanowisko również należałoby odrzucić.

III.3.4. Granica nieruchomości jako punkt każdorazowo wyznaczający koniec przyłącza

Omówione powyżej mankamenty definicji przyłącza prowadzą do wniosku, że to granica nieruchomości powinna wyznaczać koniec przyłącza kanalizacyjnego i to zarówno w przypadku, gdy w granicach nieruchomości nie ma studzienki, jak i w przypadku, gdy taka studzienka występuje. W tym drugim przypadku, odwoływanie się do granicy nieruchomości jako punktu końcowego przyłącza kanalizacyjnego prowadziłoby do przywrócenia racjonalności definicji „przyłącza kanalizacyjnego”. Wbrew stanowisku Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, nie dochodzi w ten sposób do zanegowania autonomicznego charakteru obu wariantów definicyjnych przyłącza kanalizacyjnego. Omawiane stanowisko da się bowiem obronić, uwypuklając w procesie wykładni art. 2 pkt 5 u.z.z.w. zwrot „w nieruchomości”, o czym była już mowa. Omawiane stanowisko nie jest też sprzeczne z koncepcją przyłącza w potocznym i technicznym rozumieniu, jako połączenia konkretnej instalacji z istniejącą siecią. Jak wskazano powyżej, o ile definicja przyłącza ma charakter techniczny, o tyle w definicji sieci nacisk położony jest na jurydyczną konstrukcję posiadania. W konsekwencji, na skutek podłączenia do sieci, odcinek przewodu w części zlokalizowanej poza granicami nieruchomości, i tak traciłby status przyłącza i stawałby się elementem sieci. Omawiany pogląd przeciwdziałałby więc nieracjonalnemu różnicowaniu długości przyłącza na potrzeby budowy i utrzymania go w należyłym stanie.

Jak słusznie zauważa przy tym Sąd Najwyższy w składzie zwykłym, wykładnia art. 2 pkt 5 ustawy prowadząca do koncepcji przyłącza kanalizacyjnego kończącego się zawsze na granicy nieruchomości, zapewnia równe traktowanie osób ubiegających się o przyłączenie do sieci kanalizacyjnej w różnych konfiguracjach faktycznych. Przy przyjęciu innego zapatrywania, zróżnicowanie obowiązków osób ubiegających się o

przyłączenie do sieci byłoby na tyle istotny, że ciężko byłoby znaleźć ku temu racjonalne i prawne uzasadnienie.

Koncepcja, zgodnie którą przyłączy zawsze kończy się na granicy nieruchomości pozwoliłaby także na zachowanie spójności definicji przyłącza kanalizacyjnego z przepisami budowlanymi. Jak wskazano powyższej, z r.w.b. wynika, że instalacja kanalizacyjna każdego projektowanego budynku, który jest wznoszony na podstawie pozwolenia wydanego po 15 grudnia 2002 r. musi kończyć się studzienką, zlokalizowaną z założenia poza obrysem budynku. W konsekwencji, w sytuacji, gdy taka studzienka występuje, przyłączy zaczyna się tuż za nią, a kończy na granicy nieruchomości. W sytuacji, gdy studzienki nie ma, niejako z założenia objętej zakresem stosowania przepisów obowiązujących przed wejściem w życie r.w.b., które posługiwało się pojęciem „instalacji kanalizacyjnej w budynku”, przyłączy rozpoczynałoby się na obrysie budynku, tj. tam, gdzie kończy się instalacja w budynku.

Omawiane zapatrywanie wydaje się także uzasadnione względami celowościowymi. Należy bowiem podkreślić, że zaopatrzenie w wodę należy do podstawowych potrzeb związanych z funkcjonowaniem społeczności lokalnej⁴⁴. Nie do końca poprawne wydaje się przekonanie Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, że przyłączy służy przede wszystkim partykularnym interesom osoby ubiegającej się o przyłączenie do sieci. Znaczenia przyłącza dla gminy i społeczności lokalnej nie można bowiem postrzegać jedynie w kategoriach zysku przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, lepszego wykorzystania istniejącej infrastruktury sieciowej, czy poprawy poziomu ochrony środowiska. Podkreślenia wymaga bowiem, że brak odprowadzania ścieków może spowodować zagrożenie epidemiczne⁴⁵. Widać zatem wyraźnie związek przyłączenia do sieci z interesem publicznym. Wydaje się, że to właśnie przez wzgląd na ten interes ustawodawca nałożył na właścicieli nieruchomości obowiązek przyłączenia nieruchomości do sieci. W konsekwencji przy wykładni przepisów, w których zakodowane są normy związane z budową przyłączy nie powinno się przyjmować takich opcji interpretacyjnych, które utrudniałyby wykonanie tego obowiązku.

II. Przyłączy wodociągowe

Jak wspomniano powyżej, zgodnie z art. 2 pkt 6 u.z.z.w. przyłączy wodociągowe to odcinek przewodu łączącego sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług wraz z zaworem za wodomierzem głównym.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym w treści uzasadnienia z 26 października 2016 r. opowiada się za przyjęciem takiej wykładni tego przepisu, zgodnie z którą przyłączem wodociągowym jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na odcinku od sieci

⁴⁴ W. Janiszewski, *Gospodarka wodna Polski*. Warszawa 1975, s. 13.

⁴⁵ Podobnie B. Rakoczy, *Umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków*, LEX/el. 2007.

wodociągowej do punktu za zaworem za wodomierzem głównym tej wewnętrznej instalacji wodociągowej. Jego zdaniem, definicja przyłącza wodociągowego nie nawiązuje w żaden sposób do kryteriów własnościowych, czy do granic nieruchomości jak czyni to definicja przyłącza kanalizacyjnego⁴⁶.

Jakkolwiek z powyższym stwierdzeniem tym nie sposób się nie zgodzić, to jednak pomija ono fakt, że w definicji sieci nacisk kładzie się na posiadanie danego przewodu lub urządzenia przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. W konsekwencji zastosowanie mają tu te same uwagi, które poczyniono wyżej w odniesieniu do przyłącza kanalizacyjnego. Tym samym, idąc tokiem rozumowania Sądu Najwyższego w składzie zwykłym, definicja, zgodnie z którą przyłączem wodociągowym jest przewód łączący sieć wodociągową z wewnętrzną instalacją wodociągową w nieruchomości odbiorcy usług na odcinku od sieci wodociągowej do punktu za zaworem za wodomierzem głównym tej wewnętrznej instalacji wodociągowej, niezależnie od granic nieruchomości, znajdowałby zastosowanie jedynie na etapie budowy przyłącza wodociągowego. Po podłączeniu do sieci, przyłączy, na skutek wejścia przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne w posiadanie odcinka zlokalizowanego poza granicą nieruchomości, uległoby skróceniu. Tym samym, na potrzeby utrzymania przyłącza, które co do zasady obciąża odbiorcę usług, i tak byłby to odcinek przewodu jedynie do tejże granicy. Podobnie zatem jak w przypadku przyłącza kanalizacyjnego, tak i przy przyłączu wodociągowym, problem interpretacyjny, sprowadza się do pytania, czy w ogóle należy dopuścić taką sytuację, w której na skutek podłączenia do sieci, przyłączy otrzymuje zupełnie inne granice przestrzenne, niż przed podłączeniem. Wydaje się na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi negatywnej.

Mając powyższe na uwadze, podobnie jak w przypadku przyłącza kanalizacyjnego należałoby przyjąć, że każdorazowo koniec przyłącza wyznacza granica nieruchomości. Początkiem takiego przyłącza byłby zaś zestaw wodomierza głównego, który to wodomierz stanowi ostatni z perspektywy przyłącza i przepisów budowlanych element „instalacji zimnej wody doprowadzanej z sieci wodociągowej” (§ 113 ust. 2 r.w.b.).

Trudno przy tym zgodzić się z Sądem Najwyższym w składzie zwykłym, że brakuje argumentów socjalnych przemawiających za przyjęciem, że granica nieruchomości każdorazowo wyznacza koniec przyłącza. Faktem jest, że w odróżnieniu od sieci kanalizacyjnej, w przypadku której istnieje ustawowy obowiązek przyłączenia, przyłączenie do sieci wodociągowej jest dobrowolne (o ile na nieruchomości można zlokalizować własne ujęcie wody). Niemniej jednak ciągle zapewnianie dostawy wody *leży w interesie społecznym* z przyczyn sanitarnych i pożarowych⁴⁷. Tym samym, także i w tym przypadku normy prawne nie powinny nakładać na osoby ubiegające się o przyłączenie do sieci nadmiernych obciążeń.

⁴⁶ J. Rotko [w:] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *op.cit.*, s. 108

⁴⁷ Podobnie B. Rakoczy, *Umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków*, LEX/el. 2007.

dr Jacek Skoczyński

Rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika a prawo do odprawy emerytalno-rentowej
Notatka do sprawy III PZP 1/17

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym postanowieniem z 24 stycznia 2017 r., II PK 316/15, wydanym w sprawie z powództwa J. N. przeciwko Starostwu Powiatowemu w K. o odprawę emerytalną, przekazał na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. powiększonemu składowi Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości:

„Czy pracownikowi samorządowemu przysługuje jednorazowa odprawa z art. 36 ust. 2 oraz art. 38 ust. 3, 4 i 5 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (obecny jednolity tekst: Dz.U. z 2016, poz. 902) w przypadku rozwiązania stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 k.p.”?

Przedstawione w postanowieniu zagadnienie prawne ujawniło się w następującym stanie faktycznym i prawnym sprawy.

J. N. domagał się od Starostwa Powiatowego w K. kwoty 32.832 zł z tytułu odprawy emerytalnej w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia wraz z odsetkami ustawowymi od 19 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, gdyż powód został zwolniony z pracy dyscyplinarnie (18 stycznia 2011 r.), przed dniem przyznania mu prawa do emerytury (23 lutego 2011 r.).

Wyrokiem z 9 stycznia 2015 r., IV P 38/14, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. oddalił powództwo.

Wyrokiem z 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt V Pa 38/15, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. oddalił apelację powoda; zmienił zaskarżony wyrok jedynie w części dotyczącej kosztów procesu.

Sąd ustalił, że J. N. był zatrudniony w Starostwie Powiatowym w K. od 9 lutego 1999 r. Z dniem 30 czerwca 1999 r. został powołany na stanowisko sekretarza powiatu. Stosunek nawiązany na podstawie powołania przekształcił się z dniem 1 stycznia 2009 r. w umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony. Pismem z dnia 7 grudnia 2010 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, a w dniu 18 stycznia 2011 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.). Powód odwołał się do sądu od wskazanych oświadczeń woli pracodawcy.

Wyrokiem z 10 października 2012 r. Sąd Rejonowy w O. oddalił powództwo w zakresie zwolnienia dyscyplinarnego (żądania przywrócenia do pracy), natomiast uznał, że wypowiedzenie naruszało przepisy dotyczące ochrony osób w wieku przedemerytalnym (art. 39 k.p.) i zasądził od Starostwa Powiatowego w K. na rzecz J. N. kwotę 16.416 zł z tytułu odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie

umowy o pracę przez pracodawcę. Apelacja od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z 31 stycznia 2013 r. , V Pa 2/13.

Z dniem 1 stycznia 2011 r. powód (ur. 1 stycznia 1946 r.) spełnił przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury. W dniu 24 lutego 2011 r. powód wystąpił z wnioskiem do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie mu prawa do emerytury.

Decyzją z 28 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. przyznał J. N. emeryturę od 23 lutego 2011 r. (od dnia ustania zasiłku chorobowego).

Sąd uznał, że w sytuacji, gdy rozwiązanie stosunku pracy powoda nastąpiło na skutek skutecznego oświadczenia pracodawcy złożonego na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., nie istnieje związek między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę, co oznacza bezzasadność żądania zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego odprawy emerytalnej.

Sąd w dokonanej analizie art. 36 ust. 2 oraz art. 38 ust. 3 ustawy o pracownikach samorządowych doszedł do wniosku, że przepisy te są przepisami szczególnymi w stosunku do regulacji zawartej w art. 92¹ § 1 k.p. Zasadnicza różnica między wskazanymi przepisami dotyczy, zdaniem sądu drugiej instancji, wysokości należnej odprawy, natomiast pomimo nieco odmiennego sformułowania wskazanych przepisów w odniesieniu do przesłanek nabycia prawa do odprawy, w istocie są to takie same przesłanki. W obu wypadkach musi istnieć związek między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę, rozumiany jako zmiana statusu danej osoby z pracownika, względnie pracownika-emeryta lub pracownika-rencisty na status wyłącznie emeryta lub rencisty. Wyjątek od zasady, że pracownikowi w razie przejścia na emeryturę przysługuje odprawa stanowi sytuacja, gdy ustanie stosunku pracy następuje w wyniku jego rozwiązania bez wypowiedzenia z winy pracownika, gdyż wówczas nie zachodzi związek między ustaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę, nawet jeżeli pracownik spełniał przesłanki do nabycia świadczenia emerytalnego. Sąd podkreślił, że nie występuje tu także ścisły związek czasowy między ustaniem stosunku pracy a rozpoczęciem pobierania emerytury przez powoda. Stosunek pracy powoda został rozwiązany w wyniku oświadczenia pracodawcy z 18 stycznia 2011 r., powód złożył natomiast wniosek o emeryturę dopiero 24 lutego 2011 r., a świadczenie zostało mu przyznane od 23 lutego 2011 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że powoływany w apelacji powoda przepis § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1786) nie stanowi samodzielnej podstawy nabycia prawa do odprawy, lecz określa datę wypłaty świadczenia, którą jest co do zasady dzień ustania stosunku pracy. Gdyby przyjąć, iż odnosi się on także do podstawy nabycia prawa do świadczenia, to w kontekście omawianych wyżej przepisów należałoby przyjąć, iż przejście pracownika na emeryturę lub rentę stanowiące podstawę nabycia prawa do odprawy, musiałyby nastąpić najpóźniej z chwilą ustania stosunku pracy, co oznacza, iż w tej dacie pracownik musiałby nie tylko spełniać przesłanki nabycia prawa do emerytury/renty, ale również być uprawniony do pobierania takiego świadczenia. Samo spełnienie przesłanek do nabycia świadczenia emerytalnego lub rentowego nie powoduje zmiany statusu z pracownika na

emeryta/rencistę, gdyż pracownik spełniający przesłanki do nabycia świadczenia nie musi z niego korzystać ani nawet ubiegać się o potwierdzenie uprawnień przez organ rentowy, lecz może kontynuować aktywność zawodową, podejmując zatrudnienie u innego pracodawcy lub własną działalność gospodarczą. W sytuacji, gdy powód w dacie ustania stosunku pracy spełniał wprawdzie przesłanki nabycia prawa do emerytury, ale nie był uprawniony do jej pobierania (świadczenie zostało mu przyznane dopiero od 23 lutego 2011 r.), taka interpretacja powyższego przepisu przemawiałaby dodatkowo za odmową przyznania mu odprawy.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego powód zaskarżył skargą kasacyjną, zarzucając naruszenie: art. 36 ust. 2 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w związku z art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP przez niewłaściwą wykładnię przepisu zawartego w art. 38 ust. 3 tej ustawy polegającą na przyjęciu, iż sposób rozwiązania umowy o pracę ma wpływ na prawo do odprawy emerytalnej oraz art. 36 ust. 2 tej ustawy przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż związek czasowy między ustaniem stosunku pracy a rozpoczęciem pobierania emerytury musi mieć charakter ścisły. Brak tej ścisłości stoi na przeszkodzie przyznaniu odprawy wbrew wyraźnemu brzmieniu powołanego przepisu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym stwierdził, że w sprawie występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości prawne o treści przedstawionej na wstępie i przedstawił je do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 36 ust. 2 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (jt. Dz. u. z 2016 r., poz. 902) pracownikowi samorządowemu przysługuje jednorazowa odprawa „w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy”. Przedmiotem kontrowersji w cytowanym przepisie jest znaczenie określenia w „związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy”. Ustawa w art. 36 ust. 2 o pracownikach samorządowych nie mówi o rozwiązaniu stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę, jednak wykładnia językowa wskazuje, że chodzi o sytuację, gdy pracownik przestaje utrzymywać się z wynagrodzenia za pracę (rozwiązuje stosunek pracy) i przechodzi na utrzymanie z emerytury lub renty. Przemawia za tym również treść art. 103a ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.

Relevantny jest także przepis § 9 rozporządzenia Rady Ministrów z 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1786), stanowiący, że jednorazowa odprawa w związku z przejściem na emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy jest wypłacana w dniu ustania stosunku pracy.

Kodeks pracy nie zawiera definicji określenia „ustanie stosunku pracy”. Posługuje się nim w 3 przypadkach, nie wyjaśniając, czy rozumie przez to rozwiązanie stosunku pracy (art. 30 k.p.) czy niektóre sytuacje wygaśnięcia stosunku pracy (art. 63 i następane k.p.). Ponieważ jednak w myśl § 9 rozporządzenia RM jednorazowa odprawa

jest wypłacana w dniu zakończenia stosunku pracy, należy uznać, że nabycie prawa do emerytury musi poprzedzać dzień zakończenia stosunku pracy. Nie można więc przyjąć, że dniem wymagalności odprawy emerytalnej jest późniejszy dzień nabycia prawa do emerytury, wynikający z decyzji organu emerytalnego. Przyjmując koniunkcję art. 36 ust. 2 ustawy oraz § 9 rozporządzenia RM należałoby uznać, że rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem samorządowym w trybie dyscyplinarnym (art. 52 § 1 k.p.) uniemożliwia przyznanie mu prawa do odprawy emerytalnej, gdyż decyzja ZUS ustalająca prawo do emerytury wydana została w okresie późniejszym niż „ustanie stosunku pracy”.

Sąd Najwyższy w wyroku z 1 kwietnia 2015 r. w sprawie II PK 136/14 (LEX nr 1666017) przypomniał, że związek między ustaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę lub rentę jest ujmowany szeroko w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nabycie prawa do jednego z tych świadczeń nie musi wobec tego stanowić przyczyny rozwiązania stosunku pracy. Związek między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do emerytury lub renty może mieć charakter przyczynowy (rozwiązanie stosunku pracy następuje dlatego, że pracownikowi przysługuje prawo do świadczenia), czasowy (rozwiązanie stosunku pracy zbiega się w czasie z nabyciem prawa do świadczenia niezależnie od przyczyny rozwiązania stosunku pracy), bądź czasowo-przyczynowy (przyczyną rozwiązania stosunku pracy jest nabycie prawa do emerytury lub renty i rozwiązanie następuje w chwili przyznania świadczenia). Między rozwiązaniem stosunku pracy a nabyciem prawa do świadczenia może zachodzić także związek funkcjonalny, gdy rozwiązanie stosunku pracy następuje przed spełnieniem warunków uprawniających do emerytury lub renty inwalidzkiej, ale nabycie prawa do jednego z tych świadczeń i przyznanie świadczenia po ustaniu zatrudnienia jest konsekwencją sytuacji bezpośrednio poprzedzającej rozwiązanie stosunku pracy.

W odniesieniu do odprawy emerytalnej (inaczej niż w stosunku do odprawy rentowej) ukształtował się jednak dominujący pogląd, zgodnie z którym w razie przejścia na emeryturę warunkiem istnienia związku między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę jest spełnianie przez pracownika warunków nabycia emerytury w momencie rozwiązywania stosunku pracy. Jeśli bowiem w dacie rozwiązania stosunku pracy pracownik nie osiągnął wieku emerytalnego albo nie spełniał innych przesłanek nabycia świadczenia, to późniejsze spełnienie tych warunków i wystąpienie o przyznanie emerytury nie pozostaje w związku z wcześniej dokonanym rozwiązaniem stosunku pracy.

Dotyczy to wypadków, gdy (były) pracownik między ustaniem stosunku pracy a nabyciem uprawnień emerytalnych był bezrobotny (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2011 r., II PK 142/10, LEX nr 794983), pobierał świadczenie przedemerytalne (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2006 r., II PK 14/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 273) albo zasiłek chorobowy, jeżeli wiek emerytalny osiągnął po rozwiązaniu stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2004 r., I PK 694/03, OSNP 2005 nr 11, poz. 155). Natomiast w odniesieniu do odprawy rentowej utrwalony jest w orzecznictwie pogląd, że związek między przejściem na rentę i ustaniem stosunku pracy jest w pewnych sytuacjach zachowany, nawet gdy rozwiązanie stosunku pracy następuje przed spełnieniem warunków nabycia prawa do renty. Jeśli bowiem

pracownik stał się niezdolny do pracy w czasie zatrudnienia, a tylko ze względu na pobieranie zasiłku chorobowego po rozwiązaniu stosunku pracy nie dochodziło do wypłaty renty, to zasadne jest uznanie, że „przejście na rentę” następuje w wyniku rozwiązania stosunku pracy.

Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy w wyroku z 1 kwietnia 2015 r., sygn. akt II PR 136/14 zgodził się z poglądem, że związek czasowy lub funkcjonalny między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę zostaje zachowany w pewnych wypadkach także wtedy, gdy spełnienie warunków uzyskania emerytury nastąpiło po rozwiązaniu stosunku pracy, jeśli spełnienie wszystkich przesłanek nabycia prawa do emerytury nie nastąpiło w dniu rozwiązania stosunku pracy, lecz w niedalekiej przyszłości po tej dacie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2011 r., II PK 224/10, LEX nr 817521). W niektórych sytuacjach związek ten nie ma bowiem wówczas charakteru przypadkowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 2011 r., II PK 30/11, LEX nr 988156, w którym Sąd Najwyższy uznał, że pracownik samorządowy, który został bezprawnie zwolniony tuż przed nabyciem prawa do emerytury, a następnie zasądzone mu odszkodowanie zamiast przywrócenia do pracy, nie traci odprawy emerytalnej, pomimo że uzyskał wiek emerytalny dopiero w okresie zasiłkowym). Ważne dla stwierdzenia związku przejścia na emeryturę i rentę z rozwiązaniem stosunku pracy jest bowiem, jak stwierdził Sąd Najwyższy to, że nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że rozwiązanie stosunku pracy doprowadziło do skorzystania przez pracownika z przysługujących mu uprawnień z ubezpieczenia społecznego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2000 r., III ZP 18/99, OSNP 2000 nr 24, poz. 888). Należy zatem uznać, że związek czasowy lub funkcjonalny między rozwiązaniem stosunku pracy a przejściem na emeryturę zostaje zachowany w pewnych wypadkach także wtedy, gdy spełnienie wszystkich przesłanek nabycia prawa do emerytury nie nastąpiło przed rozwiązaniem stosunku pracy, lecz w niedalekiej przyszłości po tej dacie, a z okoliczności sprawy wynika, że rozwiązanie stosunku pracy doprowadziło do skorzystania przez pracownika z przysługujących mu uprawnień z ubezpieczenia społecznego.

Obecnie prawo do odprawy emerytalno-rentowej ma charakter powszechny i jest uregulowane w art. 92¹ k.p. Przesłanki nabycia prawa do odprawy emerytalno-rentowej na podstawie art. 92¹ k.p. są podobne do przesłanek ustanowionych w ustawach szczególnych, m. in. w ustawie o pracownikach samorządowych.

Sąd Najwyższy w wyroku z 16 listopada 2000 r., 81/00 (OSNP z 2002 r., nr 11, poz. 265) wyraził pogląd, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika z winy pracodawcy (art. 55 § 1¹ k.p.) nie może być uznane za ustanie stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę (art. 92¹ § 1 k.p), wobec czego pracownikowi nie przysługuje odprawa pieniężna, choćby przed rozwiązaniem stosunku pracy posiadał ustalone prawo do emerytury. Podobny pogląd wyraził na marginesie powyższego wyroku w stosunku do rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia w winy pracownika (art. 52 § 1 k.p.). Także w takiej sytuacji stosunek pracy nie ustaje w związku z przejściem pracownika na emeryturę lub rentę, choćby spełniał on warunki do nabycia takiego świadczenia. W ocenie Sądu

Najwyższego rozwiązanie stosunku pracy w takich sytuacjach nie następuje w związku z przejściem na emeryturę, lecz wynika z ściśle określonych przyczyn.

Postanowieniem z 2 grudnia 2011 r., III PK 48/11 (LEX nr 1238104), Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż umowa o pracę została rozwiązana przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Ustanie stosunku pracy w tym trybie nie pozostawało zaś, zdaniem Sądu Najwyższego, w żadnym związku przyczynowym lub funkcjonalnym z przejściem na emeryturę.

Wyrokiem z 26 listopada 2013 r. II PK 60/13 (II PK 60/13, LEX nr 1421809) Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego pracodawcy od wyroku zasądającego odprawę emerytalną. Stosunek pracy został pierwotnie rozwiązany przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika, ale to rozwiązanie zostało w drodze ugody zastąpione porozumieniem stron. Sąd Najwyższy zwrócił w tym orzeczeniu uwagę, iż stanowisko wyrażone w wyroku z 16 listopada 2000 r., 81/00, zgodnie z którym rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków przez pracodawcę (art., 55 §1¹ k.p.) lub rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika (ar, 52 § 1 pkt 1 k.p.) nie może być uznane za ustanie stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę, choćby przed rozwiązaniem tego stosunku spełniał warunki do uzyskania emerytury, zostało skrytykowane przez doktrynę (zob.: E. Maniewska, w: E. Maniewska, K. Jaśkowski, *Komentarz bieżący do ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, LEX/el. 2010*, komentarz do art. 92¹ k.p. pkt 2; M. Skąpski w: K.W. Baran /red./, *Kodeks pracy. Komentarz.*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, komentarz do art. 92¹ k.p., pkt 3).

Ani przepisy powszechne (art.92¹ k.p.), ani przepisy szczególne (ustawa o pracownikach samorządowych) dotyczące odprawy emerytalno-rentowej nie wyłączają możliwości skorzystania przez pracownika z przejścia na emeryturę lub rentę w razie rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika, jeżeli pracownik w chwili rozwiązania stosunku pracy spełnia warunki do uzyskania świadczenia i występuje do organu rentowego o stwierdzenie uprawnień emerytalnych po wyczerpaniu okresu zasiłkowego.

Pozbawienie pracownika prawa do odprawy w takiej sytuacji oznaczałoby ograniczającą wykładnię ustania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę lub rentę. W drodze wykładni funkcjonalnej przepisów o odprawie emerytalnej nie wydaje się możliwe wprowadzenie rozwiązania represyjnego, pozbawiającego pracownika prawa do odprawy w razie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Odprawa emerytalno-rentowa jest świadczeniem kompensacyjnym, łagodzącym skutki przejścia na emeryturę lub rentę. Funkcja odprawy jest taka sama bez względu na sposób rozwiązania stosunku pracy.

Nienależnie pobrane świadczenia z funduszu chorobowego – właściwość sądu

Analiza prawna w sprawie III UZP 5/17

Sąd Okręgowy w Ł. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zwrócił się do Sądu Najwyższego z następującym pytaniem prawnym:

„Czy wynikająca z art. 84 ust. 8 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) sprawa dotycząca odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z funduszu chorobowego należy do kategorii spraw o zasiłek chorobowy, dla których zgodnie z dyspozycją art. 477⁸ § 2 punkt 1 k.p.c. właściwy jest sąd rejonowy czy też do kategorii spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, dla których zgodnie z dyspozycją art. 477⁸ § 1 k.p.c. właściwy jest sąd okręgowy?”

Przedstawione pytanie prawne nie zawiera w zasadzie żadnych argumentów ani za jednym ani za drugim z możliwych rozwiązań, poza słusznym stwierdzeniem, że odpowiedź Sądu Najwyższego na powyższe pytanie zablokuje ewentualny zarzut nieważności postępowania z powodu orzekania przez niewłaściwy sąd.

W systemie prawnym stworzonym przez ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych sądy okręgowe działają z reguły jako sądy drugiej instancji. W odniesieniu jednak do spraw z zakresu ubezpieczenia społecznego sądy okręgowe są sądami pierwszej instancji oraz sądami instancji drugiej rozpoznającymi apelacje od wyroków sądów rejonowych.

Sprawy z zakresu ubezpieczenia społecznego to sprawy o świadczenia wypłacane z funduszu ubezpieczenia chorobowego, ubezpieczenia rentowego, ubezpieczenia wypadkowego i funduszu ubezpieczenia emerytalnego.

Prawo do tych świadczeń uregulowane jest w ustawach:

- z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych,
- z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa,
- z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Regułą jest, że problemy na tle stosowania powyższych ustaw z zakresu ubezpieczenia społecznego podlegają rozstrzygnięciu przez sądy okręgowe, ale niektóre z tych spraw zostały przekazane do kognicji sądów rejonowych.

W odniesieniu do spraw przekazanych sądom rejonowym ustawodawca użył określenia „sprawy zastrzeżone dla sędziów rejonowych”.

Określenia „sprawa zastrzeżona dla kogoś, czego” w języku polskim używa się dla podkreślenia wyjątkowości, albo dużego znaczenia sprawy lub organu rozstrzygającego. W tym kontekście zastrzeżenie rozpoznawania przez sądy niższej instancji wydaje się być mało logiczne. Z drugiej strony „zastrzeżenie” dotyczy z reguły zapewnienia czegoś wyjątkowego, nietypowego, innego niż reguła. W takim to znaczeniu to jest jako odstępstwo od reguły należy rozumieć przekazanie niektórych spraw sądom rejonowym.

Do odmiennego, nietypowego trybu skierowane zostały sprawy dotyczące zasiłków z ubezpieczenia społecznego i świadczenia rehabilitacyjnego oraz odszkodowanie za wypadek przy pracy, czyli sprawy o świadczenia krótkoterminowe, albo jednorazowe.

Przyjęte kryterium rodzaju świadczenia nakazuje twierdzić, że sądy rejonowe rozpoznają wszystkie sprawy z zakresu ubezpieczenia społecznego dotyczące w/w świadczeń.

Zatem sprawa o odstąpienie od obowiązku żądania zwrotu nienależnie pobranych zasiłków chorobowych jest sprawą z zakresu ubezpieczenia społecznego, która podlega rozstrzygnięciu przez sądy rejonowe.

Na marginesie należy zauważyć, że powyższa regulacja ma pewne uzasadnienie historyczne, bowiem swego czasu zasiłki chorobowe i jednorazowe odszkodowania były świadczeniami ze stosunku pracy, które to sprawy podlegały rozpoznawaniu przez sądy rejonowe.